Nr. 232. Czwartek, 13 Października 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, dr. Marka Premingera w Czerniowcach, zastępcą prokuratora Państwa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa, Tadeusza Malawskiego w Stanisławowie do Sanoka i zamianował sędziego, Aleksego Sywulaka w Tarnopolu, zastępcą prokuratora Państwa w Stanisławowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Bazylego Sobola z Jasła do Łańcuta i Franciszka Kruczkowskiego z Łańcuta do Jasła.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 października.

Przewodnictwo w Delegacyi austryackiej.

Kwestya, kto w przyszłej Delegacyi austryackiej objąć ma przewodnictwo, sprawia pewne trudności, skutkiem czego do tej chwili nie została załatwiona.

Wedle turnusu ma obecnie przewodnictwo Delegacyi spocząć w ręku jednego z delegatów Izby posłów. Ostatnim razem, gdy na Izbę posłów przypadła kolej ustanowienia prezesa Delegacyi, godność tę powierzono dr. br. Fuchsowi z obozu chrześciańsko-społecznego. Wybór jego miał następujący przebieg: Ze strony posłów słowiańskich kandydował na godność prezesa Delegacyi dr. Kramarz i aż do dnia pierwszego posiedzenia Delegacyi nie można było osiągnąć porozumienia. Dopiero tuż przed posiedzeniem odbyła się konferencya delegatów Izby posłów. na której oświadczył dr. Kramarz, że zgodzi się na wybór dr. Fuchsa pod warunkiem, jeśli co do godności prezesa Delegacyi z łona Izby posłów ustanowiony zostanie turnus narodowy; jeśli mianowicie w latach, na które przypada Izbie posłów prawo dezygnowania prezesa Delegacyi sprawować będzie obowiązki te na przemiany: raz Niemiec, raz Słowianin.

Na tem też stanęło. Owóż w myśl ugody wówczas zawartej w r. b. godność prezesa Delegacyi przypaśćby miała jednemu z posłów słowiańskich, gdyż w sesyi 1907 r. przewodniczył Delegacyi, jak wspominaliśmy, dr. Fuchs. Stosunki jednakowoż obecne są tego rodzaju, że delegaci czescy i południowo-słowiańscy nie mogą żadną miarą ubiegać się o wspomnianą godność. Nie dałoby to się bowiem pogodzić z tradycyą parlamentarną, iżby większość powierzała komuś z opozycyi prezydyum i kierownictwo obrad Delegacyi. Dlatego też z klubów słowiańskich jedynie Koło polskie mogłoby dać kogoś na prezesa Delegacyi i jeśli ugoda przy wyborze dr. Fuchsa ma być dotrzymana, tylko polski poseł może objąć w Delegacyi tegorocznej naczelny posterunek. Odrazu też wskazano na Prezesa Koła, dr. Głąbińskiego, jako tego, któremu wypadnie stanąć na czele Delegacyi i pewne było, że kandydatura jego nie będzie zwalczana przez żadne stronnictwo.

Jak wiadomo jednakowoż, postanowiono na zebraniu polskich członków Delegacyi we Lwowie, by nie stawiać tym razem kandydatury żadnego z nich na prezesa Delegacyi i godności tej nie przyjąć. Owóż jeśli postanowienie to utrzyma się w mocy, w takim razie turnusu ustanowionego przy wyborze dr. Fuchsa niepodobna będzie utrzymać i przewodnictwo Delegacyi dostanie się znowu któremuś z posłów niemieckich. Nasuwa się też inny jeszcze sposób rozwiązania kwestyi, a mianowicie powierzenie wyjątkowo godności prezesa Delegacyi znowu jednemu z członków Izby panów, jakkolwiek wedle turnusu Izb stać by to się nie powinno, w z. r. bowiem godność ową piastował dr. Madeyski.

Z Wiednia donoszą, że wczoraj przed południem zebrała się w Izbie posłów nieoficyalnie znaczna liczba delegatów. Przedmiotem narad był właśnie fakt, że według uchwały lwowskiej, prof. Głąbiński nie może być przewodniczącym Delegacyi, a przewodnictwo na podstawie umowy z Niemcami spoczywać musi obecnie w rękach Słowianina.

Na Prezesa Głąbińskiego, który wczoraj rano przybył ze Lwowa do Wiednia i o godz. 10 odbył konferencyę z br. Bienerthem, ze wszystkich stron nalegano, by przyjął przewodnictwo Delegacyi, wbrew uchwale lwowskiej.

O godzinie 3 po południu zebrali się delegaci niemieccy, a o godz. 5 delegaci słowiańscy na narady w sprawie wyboru przewodniczącego.

Na konferencyi niemieckich członków Delegacyi uchwalono obstawać przy postanowieniach z r. 1907 o kolejności przewodnictwa w Delegacyi i uznano, że wobec tego obowiązującem jest, by dr. Głąbiński, jako Prezes Koła polskiego, objął przewodnictwo.

Slavische Korresp. donosi: Na zaproszenie Prezesa Koła polskiego, Głąbińskiego zebrali się wczoraj słowiańscy członkowie Delegacyi na naradę, która trwała od godz. 5 do 6 m. 15 wieczorem. Wyrażono życzenie, aby Prezes Głąbiński przyjął kandydaturę na prezydenta Delegacyi. Prezes Głąbiński oświadczył gotowość swą na wypadek, jeżeli polscy członkowie Delegacyi, którzy dziś odbędą naradę, zgodzą się na tę kandydaturę.

Sprawy sejmowe.

(Projekt utworzenia krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu).

☐ W komisyi przemysłowej Sejmu, przedłożył pos. Battaglia projekt sprawozdania komisyjnego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu. Nad sprawozdaniem referenta prowadziła komisya już na dwu posiedzeniach ogólną dyskusyę, w której niemal wszyscy członkowie komisyi, oraz P. Marszałek krajowy i członek Wydziału krajowego dr. Jahl wzięli udział, mimo to do uchwał jeszcze nie przyszło.

Sprawozdanie referenta stwierdza na wstępie, że ulżenie rękodzielniczej nędzy, a w dalszym pochodzie wyniesienie warstw rzemieślniczych na poziom stanu średniego z proletaryackiej otchłani, w którą dziś się stacza, musi opierać się na energicznej, rozległej i wydatnej pomocy publicznej, skoro na tej właśnie, a nie na innej zasadzie wzięto się do poprawy położenia rękodzielniczego w wielu państwach i krajach zachodnich, gdzie i bieda ogólna, a więc i rękodzielnicza — mniejsza, uświadomienie i cywilizacya — większa, warunki materyalnego życia w ogóle — łatwiejsze.

Sprawozdanie referenta rozdziela akcyę pomocniczą w ten sposób, że podstawy fachowe akcyi dydaktyczno-pedagogicznej, w szczególności podstawowa troska o postępy techniczne rękodzieła, mają pozostać domeną

ZE ŚWIATA.

Szlakiem narodów: Brenner, Sterzing, Brixen, Klausen.

I.

Sień przestronna, niby hala w dzisiejszym pałacu, nieco niska, sufit wykładany taflami z drzewa o różnych odcieniach, podtrzymują go belki rzeźbione. Na prawo i lewo schody szerokie, prowadzące na kurytarz, po którym oddział wojska maszerować mógłby bez ciasnoty. Jak oni mieszkali, ci nasi pradziadowie! dzisiejszą ciasnotę hotelową, upstrzoną blichtrem tandety, zastępowały im przestrzeń i powietrze. Wskazano mi drzwi: „Tu mieszkał Goethe“.

Pokój ogromny, mniejszego niema w całym „Hotelu pod Różą“, położonym na najwyższym punkcie (1350 m.) wąwozu Brenner. W hotelu „Bristol“ lub „Continental“ nazwanoby pokój taki salonem i zaceniono odpowiednio do nazwy: „sześć reńskich za noc“, tu cena mniejsza, trzy korony, pomimo, że „w nim mieszkał Goethe“. Właściciel hotelu, suchy Tyrolczyk o wielkich wąsach, ciągnie swą tyradę:

— Na kanapce tej siedział Goethe, na tem łóżku spał Goethe....

Wyobraźnią przenoszę się w rok 1778: Do pokoju wchodzi wykwintny pan w białych pończochach, w trzewikach z klamrami, w szarym, prostym kapeluszu, przypominającym kształtem nasz cylinder, otulony w szeroki płaszcz piaskowego koloru. (Takim sportretował go Tischbein). Zasiada za stołem, gęsie pióro skrzypi po papierze: „Ukochana, w najdonioślejszym dniu mego życia, bądź myślą przy mnie....“ pisze do pani von Stein. Tym dniem był mu moment, w którym duch jego, spragniony wrażeń artystycznych, uczuł się na szczycie potężnego pasma gór, odgraniczającym chmurną Północ od Południa, ztąd „ujrzał“ Włochy, krainę swych marzeń. Wczesnym rankiem poniósł go wielki, pocztowy koczobryk w tę krainę wyśnioną; po dwudniowym żmudnym pochodzie pod górę konie nie uczuły ciężaru za sobą i popędziły galopem po stoku.

Pokazano mi punkt rozdziału wód ku Adryatykowi i morzom północnym i wyruszyłem dalej śladem Goethego.

Niestety, z okien pociągu widziane, maleją cuda przyrody, szybkość biegu zaciera wrażenia, turkotem kół zagłuszony szum wodospadu napróżno podwaja siłę swych grzmotów, linia kolei zakłóca swą jednostajnością wdzięk drogi wężowej, po której rzymskie kohorty szły niegdyś na Północ, nad Odrę i Elbę po zdobycz ludzką, po „sclavos“ (niewolników), którym nazwa, fonetycznie uproszczona, do dziś dnia pozostała.

— Brenner to jedyny przesmyk wśród Alp, który od lat tysięcy łączył jasnowłosych Słowian i Germanów z ludźmi Południa, o smagłej cerze. Tędy runęli na Wenecyę rycerze Barbarossy i Fryderyk II. Hohenstaufen szedł tędy, by zdobyć Kalabryę i Sycylię. W Ossolińskiego orszaku, gdy posłował do Rzymu, brzęczały tu karabele i legiony nasze szły tędy pod Napoleonem.

— W czasach pokoju przeciągały drogą wozy ładowane bursztynem i futrami, przeleciał czasem w galopie konny posłaniec z Krakowa lub Norymbergi, wysłany umyślnie do Wenecyi w sprawie zakupu ładunku maści wonnych i złotogłowia, przybyłych statkiem ze Wschodu. Młody student i humanista uczony dążyli tędy do Padwy, malarze i poeci Dürer, Goethe, Krasiński...

Dziś pędzi automobil za automobilem na wyścigi z pociągiem i drogi przez Alpy otwarły się nowe po przebiciu tunelów św. Gotharda i Simplonu, a jednak znaczenie przesmyka brennerskiego nie zmniejszyło się, przeciwnie wzrosło znacznie, wraz z rozwojem handlu, przemysłu i frekwencyi podróżnych.

— „Sterzing“! woła konduktor. Wysiadam na małej stacyjce, łączącej ze światem równie małe miasteczko; liczba stałych mieszkańców jego nie przenosi tysiąca, lecz położenie na południowym stoku Alp, na wysokości dziewięciuset metrów nad poziom morza ściąga corocznie niezliczone zastępy turystów. Mieszkańcy Północy znajdują tu wiecznie pogodne niebo i uzdrawiające powietrze, Włosi zaś uciekają przed palącem, letniem słońcem. Omnibusy rozwożą przybyszów do okolicznych willi przeważnie uroczo położonych i wcale nie drogich Za utrzymanie dostatnie i zdrowe wraz z pokojem płaci się pięć do siedmiu koron. Dom każdy, w jedynej ulicy małego miasteczka, posiada t. zw. „Ercker“, czyli balkon obmurowany i stanowiący część mieszkalnego pokoju, pomysł praktyczny z wewnątrz, estetyczny na zewnątrz, cechuje on budownictwo niemieckie z XV. i XVI. wieku. Dodajmy arkady pod ratuszem, długie, wąskie wieżyczki podstawą sięgające pierwszego piętra, lekko jak powój czepiające się węgłów domu na rogach przecznic i starą bramę miejską, zamykającą ulicę, a otrzymamy wrażenie wdzięku, wesołości i estetycznej całości. Miniaturowe to wszystko i lekkie, mimowoli przychodzi na myśl owa dziewczyna, córka olbrzyma, z ballady Uhlanda, która zebrawszy w fartuszek chłopa z pługiem i końmi, mogłaby dołączyć do swych żywych zabawek także i to miasteczko.

Sterzing posiada poważną tradycyę artystyczną. Tu zamieszkał i umarł Hans Multscher, rodem z Ulmu, w jednej osobie malarz i snycerz znakomity, jeden z pionierów sztuki niemieckiej. Cechuje go fantazya i realizm, na jednym z obrazów przechowywanych dziś w Berlinie w „Kaiser Friedrich Museum“ namalował św. Józefa w kożuchu i futrzanych rękawicach (unikat w historyi sztuki), wychodząc z założenia, że w scenie, przedstawiającej Boże Narodzenie, należy oddać odpowiednią porę roku, a więc zimę. W ratuszu w Sterzing znajduje się ośm obrazów jego, w dwadzieścia lat później wykonanych (1456), przeto przewyższających tamte zarówno kompozycyą, jak żywym kolorytem i umiarkowaniem w realiźmie. Stanowią one perłę sztuki niemieckiej XV. wieku, wraz ze znaną Madonną z Dzieciątkiem, z kościoła parafialnego. Figurę nadnaturalnej wielkości, rzeźbioną w drzewie, zeszpecono dziś fatalnem odnowieniem, przeładowano srebrem i złotem, ozdobiono głowy koronami, które ani stylem, ani przepychem nie odpowiadają skromnemu wdziękowi, w jaki dłoń mistrza ubrała Matkę Bożą, a ubiór to stokroć piękniejszy od drogich kamieni i złota i bereł srebrnych, które, na domiar złego, wetknięto w dłonie Matce i Dzieciątku. Z arcydzieła pozostały na razie wniebowzięta piękność twarzy, w której realizm — zawsze główna cecha Multschera — pod tchnieniem wielkiego talentu łączy się z łagodnością; nie traćmy nadziei, że niezadługo umiejętna ręka odejmie posągowi szpecące go dodatki, powracając mu jego pierwotną, prostą piękność.

Jest oczywiście i w Sterzing „hotel, w którym mieszkał Goethe, łóżko, w którem spał Goethe i t. d.“, nawet autograf Goethego wisi na ścianie obok autografu Cesarza Franciszka Józefa i wielu innych osób znakomitego rodu, lub wielkiej sławy. Pamiątek po naszych polskich znakomitych mężach nie spotkałem, że istnieją — nie wątpię, trudno przypuścić, aby ślad przejazdów ich przez Brenner zaginął zupełnie, skoro Niemcy na podstawie badań archiwów w Insbrucku, Sterzingu, Brixen, Klausen, Trydentu, opublikowali tyle, że zbiór dzieł tych i broszur możnaby nazwać mianem specyalnem „literatury Brenneru“. Otwarte pole dla historyków naszych.

Brixen, wrzesień.

Henryk Różan.

państwowego Zarządu dla popierania drobnego przemysłu w Wiedniu. Strona finansowa natomiast akcyi całej, a więc i dydaktyczno-pedagogicznej, wytwórczo-organizacyjnej i handlowo-organizacyjnej skoncentrować się winna w krajowym Patronacie. Cała egzekutywa zaś, w szczególności organizowanie współdzielcze rękodzielników i kształcenie ich pozaszkolne, miałyby być rzeczą instytutów we Lwowie i Krakowie.

Zanim dokonanie zaprojektowanego rozdziału kompetencyi umożliwiłoby kraj. Patronatowi rozległą i wydatną działalność na całem polu różnorodnych zadań, byłoby — zdaniem referenta — ze wszech miar wskazane, by Patronat zajął się, jeśli nie wyłącznie, to przeważnie organizacyą kredytu rękodzielniczego, która sama swemi niepospolitemi trudnościami i swym rozmiarem zdolną jest zaabsorbować jego pracę na czas dłuższy. Jest to akcya dlatego dziś najpilniejsza, że wszelki postęp rękodzieła, ekonomiczny i społeczny, zależy przedewszystkiem od wyrwania go z ręki lichwy i dostarczenia mu taniego i dogodnego pieniądza na rozwój. Bez tego całe mnóstwo wysiłków dydaktyczno-pedagogicznych i organizacyjnych musiałoby pójść na marne. W tej dziedzinie działalności kraj. Patronatu nie potrzeba żadnych pertraktacyj z Rządem o zakres działania. Wystarczy podać do wiadomości, że akcyę inicyatywy do zawiązywania spółek kredytowych rękodzielniczych w kraju, nadzoru nad niemi, zasilanie ich kredytem, udziałami czy subwencyami, bierze się w swoje ręce a domagać się jedynie należy, by zgodnie z rezolucyą, uchwaloną na wniosek posła Battagli w Parlamencie podczas tegorocznej debaty budżetowej, specyalny krepyt państwowy na cele organizacyi kredytowej rękodzielniczej tak był z roku na rok podwyższany, iżby zasilać mógł rocznemi dotacyami krajowy fundusz dla popierania drobnego przemysłu.

W sprawozdaniu podniesiono, że należałoby tworzyć spółki kredytowe rękodzielnicze przeważnie na zasadach raiffeisenowskich, któreby obok normalnego ubezpieczonego kredytu, dostarczały dzielnym a ubogim rękodzielnikom kredytu ściśle osobistego. Nie można marzyć o tem, by spółki kredytowe rękodzielnicze osiągały wydatne czyste zyski i tworzyły z nich znaczne fundusze rezerwowe czy gwarancyjne, na których mogłaby się oprzeć taka ryzykowniejsza akcya w dziedzinie kredytu ściśle osobistego. Lukę tę trzebaby czemś uzupełnić, mianowicie szczególnem nowem źródłem pieniędzy takich, któreby można śmiało, t. j. bez obawy zachwiania się spółki, bez odstręczenia od nich banków i Kas oszczędności, pożyczać na kredyt ściśle osobisty. Jedynem takiem źródłem może być u nas pomoc publiczna, dostarczana w formie subwencyj lub lepiej w formie udziałów przez gminy, powiaty, kraj. Do wysokości funduszu gwarancyjnego, powstającego z tych subwencyj, czy udziałów, oraz z części czystych zysków, a najwyżej jeszcze także do wysokości funduszu rezerwowego spółki, mogłaby spółka udzielać kredytu ściśle osobistego, t. j. niczem innem nieubezpieczonego, prócz zaufania w dzielność i uczciwość biorącego kredyt, opartego na dokładnej znajomości jego charakteru i stosunków, przy ścisłem dostosowaniu kredytu do natury interesu i do celu ekonomicznego, przy ścisłej kontroli celu i użycia pożyczki.

Udziałów, czy subwencyj dla spółek kredytowych rękodzielniczych, celem tworzenia z nich funduszów gwarancyjnych dla kredytu ściśle osobistego, powinien dostarczać przedewszystkiem fundusz Patronatu dla popierania drobnego przemysłu.

Dalej będzie rzeczą gmin miejskich z istniejącymi funduszami przemysłowymi przystępować do spółek kredytowych rękodzielniczych, bądź jako z subwencyami, bądź jako z udziałami, ewentualnie na te cele co roku wstawiać w budżet odpowiednie kwoty.

Wydział krajowy proponował utworzenie kraj. funduszu pożyczkowego dla popierania drobnego przemysłu w wysokości $1^{1}/_{2}$ miliona kor. dotowanego corocznie z funduszu krajowego kwotą 100.000 kor.; referent proponuje fundusz 5 milionowy dotowany corocznie po 250.000 kor. Istnieje pośredni jeszcze wniosek, aby 5 milionowy fundusz dotować na r. 1911 kwotą 150.000 kor., w następnych zaś latach po 200.000 kor. Decyzya pod tym względem zapadnie w komisyi przemysłowej dopiero po porozumieniu z komisyą budżetową.

Wielki strejk kolejowy we Francyi.

Od dłuższego czasu zapowiadana, wybuchła wczoraj na Północnej kolei francuskiej zmowa. Kolejarze tych linij stawiają szereg żądań, od których spełnienia czynią zawisłym powrót do służby.

Dla rządu kłopot to niemały, kolej Północna bowiem utrzymuje komunikacyę Francyi z Anglią, Belgią i Niemcami.

Strejk uchwalony został na nocnem posiedzeniu funkcyonaryuszy kolejarzy na dworcu du Nord dnia 10 b. m. Rząd na tę uchwałę odpowiedział wydaniem rozległych środków ostrożności. Mimo to zachodzi obawa, iż do kolei Północnej przyłączą się inne i że zmowa przybierze cechy ogólnego strejku kolejarzy francuskich.

Wszystkie dzienniki omawiają szczegółowo sprawę strajku, *Figaro* pisze, że strajk wywoła w kraju nieporządek, przyniesie mu szkodę, narazi na szwank interesy publiczne i prywatne. Niewątpliwie cała opinia publiczna zwróci się przeciw strajkującym. Kolejarze niech się nad tem zastanowią, bo rozpoczęli grę niebezpieczną.

Na wczorajszej Radzie gabinetowej prezes gabinetu Briand i minister robót publicznych Millerand zdawali sprawę z położenia wywołanego strajkiem, który wybuchł zupełnie niespodzianie, już po przyjętem przez kolejarzy pośrednictwie rządu między nimi a Towarzystwem kolejowem. Strajk ma charakter bardziej polityczny i rewolucyjny, niż ekonomiczny. Większość personalu jest przeciwna strajkowi. Celem zabezpieczenia wolności pracy, wydano zarządzenia wojskowe. Wszelkie wykroczenia będą sądownie ścigane. Dziennik urzędowy ogłosi dziś dekret o zorganizowaniu służby kolejowej na sposób wojskowy i pozwalający na powołanie na 20 dni kolejarzy, obowiązanych do służby wojskowej.

Również wszyscy funkcyonaryusze Towarzystw kolejowych, którzy ze względu na swój wiek podlegają jeszcze obowiązkowi służby wojskowej, mogą być powoływani pod tymi samymi warunkami, co personal obecnej sekcyi kolei polnych.

W danym razie rząd użyje do obsługi lokomotyw maszynistów i palaczy okrętowych. Celem zapewnienia służby pocztowej i normalnej aprowizacyi miasta w środki żywności, również wydano zarządzenia odpowiednie.

Naczelny inżynier kolei Półn. oświadczył prezesowi gabinetu Briandowi, że liczy na posłuszeństwo większości personalu i spodziewa się, że przez zmianę rozkładu jazdy będzie mógł zapewnić prawidłową służbę. Briand odbył konferencyę z prefektem policyi Lépine. Mosty w obrębie miasta obsadzono wojskiem, bo obawiają się strzelania do maszynistów, prowadzących lokomotywy.

Sąd wdrożył dochodzenia z powodu rozmaitych wykroczeń na liniach kolei północnych i zarządził szereg aresztowań.

Towarzystwo kolei północnych ogłasza pismo z zawiadomieniem o wydaleniu maszynisty Toffina, który strajk zorganizował. Szereg kolejarzy, którzy zaprzestali pracy, zawiadomiono, że będą oddaleni, jeżeli w najkrótszym czasie nie wrócą do pracy.

O przebiegu strajku w dniu wczorajszym donoszą depesze paryskie *Agencyi Havasa*, co następuje:

Godzina 10 przed południem. W La Plaine-St. Denis z 300 robotników kolejowych pracuje tylko 15, a z 600 maszynistów tylko 50, a w La Chapelle ze 100 maszynistów pracuje tylko 10, a z 1500 służby kolejowej strajkuje przeszło połowa. Ruch pociągów towarowych zupełnie wstrzymano. Między godz. 6 a 8 rano przybyło tylko 10 pociągów lokalnych, wszystkie pełne podróżnych. Pociąg ekspresowy do Calais odszedł. Dwie kompanie inżynieryi przybyły do Wersalu.

Godz. 11 przed południem. Większość monterów, maszynistów i palaczy kolei północnych zastrajkowała. Na innych sieciach kolejowych służba jest normalna.

Godz. 12 w południe. Przed południem na sieci kolei północnych odeszło 24 pociągów. Z miast, położonych na liniach kolei północnych, nadchodzą tylko szczupłe wiadomości, bo połączenia telegraficzne i telefoniczne są częściowo przerwane.

Słychać, że w Tergnier umyślnie doprowadzono do zderzenia się dwu lokomotyw. Pociąg pospieszny do Londynu nie mógł odejść.

O wypadku w Tergnier (dep. Aisne) donoszą ztamtąd, że wykoleiła się tylko nowa lokomotywa, którą miano przyczepić do pociągu. Stanęły jeszcze dwa pociągi, wiozące wielu podróżnych. Prócz tego 4 pociągi towarowe stoją koło Vesberie (departament Oise).

Do Lille pociąg nie odszedł z Paryża. Ponieważ robotnicy elektrowni i latarnicy nie poszli do pracy, dworzec kolei Północnej od wczorajszego wieczora zaległy ciemności. Na prowincyi pociągi nie krążą. Koło Araz przewrócono 11 słupów telegraficznych i przecięto 35 drutów a w pobliżu Vitry-le--François nieznani sprawcy zniszczyli aparaty sygnałowe i ułożyli na torze próg kolejowy, na czas jednak zauważono ten zamach zbrodniczy. Na wielu dworcach prowincyonalnych personal przyłączył się do strajku.

Liczni funkcyonaryusze kolejowi odbyli wczoraj po południu zgromadzenie na giełdzie pracy w Paryżu. Generalny sekretarz oznajmił, że pracownicy kolei Wschodniej zgłosili swą solidarność ze strejkującymi. Uchwalono wytrwać w strajku aż do zadośćuczynienia żądaniom.

Także personal w Lens przyłączył się do strajku.

Walka kościelna w Portugalii.

„Filozoficzny" rząd p. Bragi w osobliwy sposób rozpoczyna swą akcyę. Jak już zresztą wiadomo, pierwsze zaraz zarządzenie nowych władców Portugalii zwróciło się przeciwko klasztorom. Jeszcze nie było czasu na wprowadzenie ładu i bezpieczeństwa po gwałtownych wstrząśnieniach dni ostatnich, a już odbywa się rugowanie zakonników, przedewszystkiem Jezuitów, którzy głównie są solą w oku republikanów i których też posiadłości *iure caduco* skonfiskowano na rzecz Republiki.

Bernardino Machado wyraźnie jako jeden z głównych programów nowego rządu

---

3)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: La croisée des chemins).

I.
Wybór.

(Ciąg dalszy).

„Wolałbym — pisał dalej ojciec Paskala — pomówić z tobą o tych rzeczach spokojniej, w czasie wakacyj w naszej posiadłości la Colletière. Przyjemne są na wsi, wieczorem, takie pogadanki pełne prostoty, a tak ważne. Nie pozwoliłeś mi na to. Więc muszę z tobą pomówić niezwłocznie. Już nawet twoja teza doktorska nie zupełnie mnie zadowoliła. Twoja metoda, zmierzająca prosto do celu, bez względu na stare doświadczenia, które bezwzględnie odrzuca, nie wydaje mi się dokładną. Według mego przekonania zanadto oddzielasz chorobę od chorego. Można by myśleć, że ona jedna tylko ciebie zajmuje. Nie zdajesz sobie dokładnie sprawy z rozlicznych komplikacyj natury ludzkiej i zanadto naciągasz cudowną naukę medyczną do formułek stosownych w nauce chemii lub fizyki. W ocenianiu chorób nerwowych idziesz ślepo za zdaniami Charcota, z których nie wszystkie uznać mogę. Wiele praktykowałem, wiele obserwowałem i jestem już stary. Dokumenty, które zebrałem, a które może kiedy ogłoszę drukiem, nie pozwalają zgodzić się na twoje konkluzye co do źródła chorób nerwowych, w których przyczyn moralnych ty uznać nie chcesz. Lekarz jest nietylko biologiem. Teorye Pasteur'a oddały wielkie przysługi medecynie; nie zdołają jednak zamknąć jej w laboratoryum. Sam wielki Pasteur nigdy w ten sposób nie pojmował swoich teoryj. Pomówimy o tem jeszcze, a zresztą doświadczenie wszystko tu u ciebie sprowadzi do właściwego znaczenia. Jestem pewny twego rozumu, tak samo, jak i serca.

„A teraz, gdy już skończyłem gderać na ciebie — ileż razy czyniłem to w tych latach dziesięciu, odkąd nas opuściłeś — proszę cię nie powątpiewaj o naszej dla ciebie miłości. Przyjmiemy pannę Avenière jak córkę. Sytuacya jej rodziny, jak ją nam przedstawiasz, nie może nam się nie podobać, ponieważ ułatwi ci początki karyery i przysłuży się twojej całkiem uzasadnionej ambicyi. Mamy nadzieję, że poznanie twojej narzeczonej wytłumaczy nam powód twego wyboru. Pragnąłbym, aby była taką, jak twoja matka, której zawdzięczam pogodę mego umysłu i spokój serca.

„Wyjadę za dni kilka z oficyalnemi oświadczynami — trochę późno — o rękę panny Avenière. Twoja matka chciałaby mi towarzyszyć. Obawiam się jednak dla niej trudów podróży wobec coraz większych upałów. Zamierzałem już jutro wsiąść na pociąg pospieszny, ale czuję się dziś trochę zmęczony: jakaś nieprawidłowość w obiegu krwi, zapewne wskutek przepracowania. O tej porze roku prawie zawsze potrzebuję wypoczynku. Wybacz mi to opóźnienie, które w każdym razie nie przeciągnie się dłużej.

„Bądź zdrów, mój synu kochany, całuję ciebie jeszcze bardziej po ojcowsku, niż zwykle. Mieliśmy z twego powodu zawsze tylko same zadowolenia i błogosławimy twoją przyszłość.

Piotr Rouvray".

Pomimo miarkowanej serdeczności, tchnącej z tego listu, dotknął on Paskala w dwóch drażliwych punktach jego miłości własnej. W życiu tak samo jak w nauce, chciał on kroczyć naprzód bez żadnych przeszkód. Swoboda w wyborze nadawała właśnie szczególniejszy urok jego narzeczeństwu. Laura i on, mówiąc o społeczeństwie, o rodzinie, wyróżniali się niejako, stawali jakby na uboczu, nie przyjmując żadnych względem nich zobowiązań. Co do trwałości związku małżeńskiego, przyjmowali ją tylko w razie trwałości uczuć, co nie przeszkadzało, że jak wszyscy zakochani, mówili sobie, że wiecznie kochać się będą. Spotkawszy się na drodze życia, pospieszyli odosobnić się od reszty ludzkości, która niech tam sobie radzi jak może ze swojemi instytucyami. Każdy niech się troszczy o własne życie — myślał Paskal — niema żadnych zasad ogólnych.

Niecierpliwym ruchem odłożył list, który odczytał bez zadowolenia. Potem sam nakreślił słów parę, które rozpogodziły wyraz jego namarszczonej twarzy. Był to telegram do Laury z podziękowaniem, że była u niego.

Słońce schodziło po za Mont-Valérien. Było pół do siódmej. Miał jeszcze godzinę czasu przed naznaczonem spotkaniem się w kawiarni Manelle ze swoimi dwoma najlepszymi przyjaciółmi, Feliksem Chassal i Hubertem Epervans, których zaprosił na obiad z powodu nominacyi swej na szefa kliniki. Czuł potrzebę przechadzki, wałęsania się po dzielnicy Łacińskiej, którą miał opuścić, a która była świadkiem jego młodości.

Rzuciwszy swój telegram w skrzynkę sąsiedniego biura pocztowego, zawrócił się jeszcze do swojej kamienicy i polecił dozorcy:

— Jeżeliby przyszedł do mnie dziś wieczorem telegram, proszę mi go natychmiast przysłać do kawiarni Manelle.

Kto wie? Może Laura odpowie mu jeszcze dziś wieczorem. Była to nadzieja nieco zarozumiała, ale do wytłumaczenia u młodego dwudziestosiedmioletniego człowieka, który otrzymał dziś wizytę swojej narzeczonej.

II.
Przestroga.

Paskal Rouvray przeszedł avenue de l'Observatoire ocienioną wielkiemi drzewami i przekroczył żelazną bramę ogrodu.

Dla studentów paryskich istnieje tylko jeden ogród. Luksemburg należy do nich, szczególnie ta część, która leży pomiędzy ulicą Auguste Comte, bulwarem Saint Michel i Odeonem. Zieloność trawników, długa terasa, posągi bożków lub królowych, fontanna; ileż to rozmaitości w tym ich parku! Ale trzeba zdać egzaminy!

Wieczór specyalnie nadaje się do tej przechadzki. Gęste liście w głębi przyćmiewają promienie słońca, które padają łagodnie w aleje i na ośmiokątny basen, w którym woda marszczy się i drży z lekka w ciepłem powietrzu. Świeży pyłek wypryskujący z wężów do polewania, także lśni złotem w promieniach słońca. Ta chwila, poprzedzająca koniec dnia, zdaje się sama snuć tutaj po ogrodzie dyskretna i niewidzialna, roztaczając w około siebie świeżość i subtelną, a rozkoszną pogodę. Bożkowie na swoich piedestałach i królowe Francyi, przybierają nawet wyraz melancholijnej zadumy. A gołębie kończą swoje igraszki przed powrotem do gniazda. Jeden z nich usiada na wyciągniętem ramieniu Dyany, pomiędzy kwiatami, jakby z zamiarem pozostania tam na noc.

Chociaż to już lipiec się zbliża, w Luksemburgu pełno jak w teatrze. Studenci jedni w kapeluszach słomianych, inni donaszający ostatnie berety czarne aksamitne, niektórzy dość zaniedbani w stroju, ale większa część już wcale strojna, skupiali się w okół młodych kobiet, w płaskich fryzurach, dość ekscentrycznie, lecz modnie ubranych, o ruchach i zachowaniu się nacechowanem koleżeńską zamaszystością.

Nie wszyscy z tych młodych ludzi należeli do świata studenckiego: byli tam niewyraźni poeci, subjekci bez miejsca i cudzoziemcy, których łatwo można było poznać po cerze i krawatach. Odbywał się tu jak gdyby raut salonowy na świeżem powietrzu. Rozmowy, które się toczyły wśród niewyszukanych wyrazów galanteryi i plotek z fakultetów lub kawiarni, potrącały chętnie o sprawy sztuki, literatury, metafizyki, a to wszystko miało ton swobodny, nawet nieraz nadto swobodny. Paskal, zasłyszawszy pewne ulubione sobie zdania, uśmiechnął się.

Wszedł w aleję, na końcu której jakby pod zielonem sklepieniem widać było Panteon, wyszedł z ogrodu na bulwar Saint-Michel, żeby spędzić tam ostatnie chwile całego okresu, który niemiał mieć jutra. Przeznaczenie szło już w ślad za nim, nie dotykając jednak jeszcze jego ramienia, by go zniewolić do odwrócenia się.

(Ciąg dalszy nastąpi)

wymienił rozwiązanie wszystkich istniejących kongregacyj, a pośpiech, z jakim wziął się do dzieła, świadczy chyba dość wymownie o nienawiści p. Machady do katolicyzmu. Aby jednak odjąć uczuciu temu cechy osobiste, rozgłasza nowy rząd za pośrednictwem pism usłużnych, że zarządzenia jego przeciw klasztorom znajdują tylko poklask u społeczeństwa. U ludu portugalskiego duchowieństwo ma być wprost znienawidzone.

Czy tak jest rzeczywiście, trudno rozsądzać z oddali, ci wszakże, co z bliska patrzyli na stosunki portugalskie, nie od dzisiaj wskazywali na rozliczne sposoby, jakimi stronnictwo republikańskie dążyło do podkopania wierności ludu dla Kościoła. Jeśli zaś obecnie klasztory, a nawet kościoły w Portugalii są przedmiotem napadów i grabieży, to zdarzenia owe nie świadczą jeszcze o niechęci ludności do Kościoła, z zawieruchy bowiem zawsze i wszędzie korzystają męty społeczne, by dzikim swym instynktom dać upust, rabować i niszczyć, co im wpadnie w ręce.

Niezbyt też dowierzają w Watykanie, by prawdą było, co republikanie głoszą o usposobieniu ludu wobec Kościoła. Turyński *Momento*, posiadający zwykle bardzo dobre informacye w sprawach kościelnych, pisze: Watykanowi dobrze znane było od dłuższego czasu położenie Portugalii. Co do jakobińskich, antiklerykalnych zamachów nowego rządu, to i one nie są niespodzianką. Ale nieprawdą jest, jakoby duchowieństwo katolickie skutkiem ostatnich wypadków w Portugalii straciło tam grunt pod nogami. Przeciwnie, duchowieństwo ma tam wpływ na umysły wielki i rewolucya bezpodstawnie chełpi się, jakoby go podkopała. Rząd wie chyba o tem dobrze, a wiedząc, starać się będzie zapewne o utrzymanie konkordatu, chyba bowiem nie zachęci go przykład Francyi, która tyle szkód poniosła skutkiem rozdziału Kościoła od państwa.

W kołach katolickich różnych państw los zakonników portugalskich obudził żywe współczucie. W Belgii, jak donosi brukselski *Patriote* powstała myśl, iżby tamtejsi katolicy ofiarowali wygnańcom przytułek. Oczywiście w lot pochwycili tę myśl belgijscy wrogowie katolicyzmu i już krzątają się około sparaliżowania szlachetnej akcyi. Pisma akatolickie wywiesiły dobrze znanego straszaka, rozwodząc się nad niebezpieczeństwami, jakiemi rzekomo groziłoby ściągnięcie portugalskich zakonników do Belgii.

W zacietrzewieniu posuwają się te pisma tak daleko, że odmawiają nawet bezinteresowności katolikom belgijskim, którzy wspomnianą myśl podjęli, a podają ich w podejrzenie, iż idzie tu tylko o zwiększenie klerykalnych wpływów, potrzebujących rzekomo w Belgii sukursu.

Wypędzenie zakonników portugalskich zwróciło na siebie uwagę także rządu włoskiego, snać w pewnych kierunkach dziwnie bojaźliwego, bo już teraz pod wpływem obawy o następstwa osiedlenia się wygnanych portugalskich duchownych, oświadcza, iż zastosuje odpowiednie środki ustawowe, aby zapobiedz przybyciu do Włoch i osiedleniu się tam portugalskich kongregacyj religijnych.

KRONIKA.

Lwów, 12 października.

Kalendarz.

Czwartek (13 października):

Edward króla. — Ziemisława. — Hrehorya Wel.

Wschód słońca o godzinie 5·43 rano, zachód słońca o godzinie 4·38 po południu.

— **Posiedzenie Rady miasta Lwowa** odbędzie się w sobotę, 15 b. m., o godzinie 6 wieczorem.

— **Reforma gminna we Lwowie.** Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu dla miejskiej reformy gminnej uchwalono w drodze kompromisu powiększyć liczbę radnych na 110 przez dodanie 20 nowych mandatów z kuryi powszechnego głosowania. Nadto ma być zniżony cenzus podatkowy, a kobiety mają otrzymać czynne prawo wyborcze.

— **Komitet pogrzebowy Konopnickiej,** jak się dowiadujemy, nie rozwiązuje się, lecz pozostaje nadal jako komitet pomnikowy. Mianowicie w najbliższych dniach rozpocznie się zbieranie składek na skromny pomnik na grobie poetki, do którego wystawienia ma przyczynić się również reprezentacya miasta. Rodzina poetki — jak wiadomo — zamierza oddać społeczeństwu Żarnowiec, ofiarowany swego czasu poetce, jako dar narodowy. Mianowicie w Żarnowcu zostanie otworzone przytulisko dla kobiet pracujących, ewentualnie szkoła dla gospodyń wiejskich, która weszłaby natychmiast w życie, tak, że obecny Sejm jeszcze mógłby przyczynić się do jej utrzymania pewną subwencyą, która to myśl w kołach poselskich została podobno życzliwie przyjęta.

— **Przeciw zawleczeniu cholery.** Fizykat miejski ma wiele kłopotów z przyjezdnymi do Lwowa z Rossyi lub z Węgier — z okolic nawiedzonych epidemią cholery, nie chcącymi się poddać pięciodniowej obserwacyi lekarskiej. Obserwacyę tę wykonywują lekarze miejscy okręgowi w godzinach urzędowych od 8—9 rano i od 2—3 po południu w swoich lokalach urzędowych bezpłatnie i z całą oględnością, starając się jak najmniej krępować swobodę osobistą obserwowanego a rzeczy tegoż nie poddaje się wcale dezynfekcyi.

Mimo to zdarzają się wypadki, że przyjezdni do Lwowa z okolic zapowietrzonych, o których przybyciu Fizykat miejski jest telegraficznie powiadamiany, uchylają się od przepisanej obserwacyi, a nawet pozwalają sobie wobec funkcyonaryuszy sanitarnych, którzy wzywają ich do lekarza, na żarty i niestosowne uwagi o zarządzeniach władzy, mających przecież na celu tylko ochronę zdrowia mieszkańców miasta i niedopuszczenie do karygodnego a lekkomyślnego zawleczenia tej strasznej epidemii. Fizykat miejski udaje się w takich razach w drodze telefonicznej do Dyrekcyi policyi, która natychmiast wysyła organ policyjny do mieszkania opornego przybysza i sprowadza go przymusowo do lekarza miejskiego.

Właściciele hoteli, domów zajezdnych, pensyonatów, a także i osoby prywatne, do których zajeżdżają krewni, znajomi, lub obcy z krajów dotkniętych epidemią cholery, powinni zatem pouczyć przybyszów o obowiązku zgłaszania się do lekarza, a sami mają obowiązek doniesienia Fizykatowi miejskiemu o każdym takim przyjezdnym, pod rygorem surowych kar wymierzanych przez Magistrat za niestosowanie się do tego przepisu.

— **Odczyt o Żeromskim.** W sobotę, 15 b. m., wygłosi prof. Adam Cehak-Stodor w Buczaczu odczyt p. t.: Ostatnie utwory Żeromskiego.

— **XXIII zwyczajne Zgromadzenie delegatów Związku powiatowych Kas chorych w Galicyi i Bukowinie** odbędzie się w niedzielę dnia 13 listopada b. r. o godzinie 10 przed południem w sali obrad Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie przy ulicy Brajerowskiej l. 16 z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie protokołu obrad XXII Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności i zamknięcie rachunku Związku za rok 1909. 3) Oznaczenie wkładki związkowej na rok 1910. 4) Wnioski Kas związkowych.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 15 b. m., tombola jesienna i koncert orkiestry wojskowej. Bilety wydaje kancelarya Kasyna.

— **Publiczna mownica telefoniczna.** Dyrekcya poczt i telegrafów donosi, że z dniem 20 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku mównica telefoniczna urządzona w urzędzie pocztowo-telegraficznym Tarnów 2.

— **Z awiatyki.** Planowany wczoraj wzlot porucznika Millera (Polaka) o nagrodę dziennika *Die Zeit* w kwocie 10.000 kor. za lot z Wiednia do Tulna i z powrotem nie przyszedł do skutku z powodu niekorzystnej pogody.

— **Publiczny przetarg.** Dnia 17 b. m., o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Tarnopolu publiczny przetarg niepodjętych towarów jakoto: wino, rum, likier, rosolis, oliwa, kawa, sukno, rowery, skóra, ubranie, bielizna, papier listowy, sieczkarnia, świece, manufaktury, zapałki, wosk, noże i t. p.

— **Przesunięcie targu.** Z powodu przypadającego w dniu 1 listopada b. r. we wtorek uroczystego święta Wszystkich Świętych, targ na trzodę chlewną, oraz targ na siano, słomę i zboże odbędzie się w dniu 31 października b. r. w poniedziałek.

— **Ś. p. Franciszek Żmurko.** O ostatnich chwilach Żmurki pisma warszawskie donoszą następujące szczegóły: Ś. p. Żmurko cierpiał od pół roku na wielką duszność. Na tle tej duszności wywiązał się anewryzm serca. Z porady lekarzy wyjeżdżał artysta w kwietniu b. r. na kuracyę do Abbazyi, zkąd powrócił po 2 miesiącach znacznie pokrzepiony na zdrowiu.

Po powrocie do Warszawy zabrał się śp. Żmurko znowu energicznie do pracy, ale wysiłek ten sprowadził pogorszenie w jego zdrowiu, które od pewnego czasu stale się wzmagało. W niedzielę, 9 b. m. nagle stan jego się pogorszył. Nastąpił silny atak sercowy. Wezwany lekarz dr. Chrostowski stwierdził jednak już zbliżającą się śmierć. Zgasł wieczorem na ręku nieodstępującej go żony p. Aleksandry Lüde.

Zwłoki ś. p. Żmurki przeniesiono w niedzielę z mieszkania przy ulicy Smolnej do kościoła św. Krzyża.

— **Ślub.** Wczoraj przed południem odbył się w kościele św. Maryi Magdaleny ślub p. Stanisława Tarnawskiego, artysty opery, z panną Zofią Skibińską, córką prof. Politechniki, śpiewaczką operową.

— **Ofiary.** Dla Zofii G., ośmdziesięciodwuletniej staruszki, wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, nadesłali w dalszym ciągu do Administracyi *Gazety Lwowskiej* pp.: Czeżewski ze Lwowa 4 kor., A. B. z Jasła 1 kor., Emila Dzikowska ze Lwowa 2 kor.

O dalsze datki dla tej bardzo nieszczęśliwej ubogiej osoby gorąco prosimy.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 100 kor. w banknotach; parasol i torebkę damską; kartkę zastawniczą nr. 31554 na złoty zegarek męski; książeczkę galic. Kasy oszczędności nr. 177183, opiewającą na 2780 kor.

△ **Znaleziono:** książeczkę galic. Kasy oszczędności na nazwisko Eugenii Kumer, opiewającą na 2746 kor.; na placu Halickim dwie paczki z lekarstwem „Newrol“.

△ **Kronika policyjna.** Właściciel hotelu „Apollo“ przy ul. Wałowej l. 11 a) Ignacy Fischer, doniósł policyi, że z zamkniętej przez komisaryat miejski sali, mieszczącej dawniej teatr rozmaitości i restauracyę, skradziono w ostatnich czasach przez okno z kurytarza bardzo wiele krzeseł i naczynia stołowego, wartości 500 kor. Jako silnie podejrzanych a popełnie tej kradzieży aresztowała policya dozorcę tej realności Pilarczyka i jego żonę.

(△) **Plany kanalizacyi** miasta Kołomyi skradziono wczoraj z mieszkania słuchacza Politechniki p. Józefa Widta, zamieszkałego przy ul. Romanowicza l. 14.

(△) **Desperacki krok.** Pastylkę sublimatu zażyła wczoraj w hotelu Bombacha w zamiarze samobójczym 19 letnia Olga Hukówna. Szybka pomoc lekarza pogotowia uratowała desperatkę od śmierci. Przyczyną zamachu samobójczego jest zawiedziona miłość.

(△) **Zamach samobójczy.** Dziś rano w zamiarze samobójczym skoczył z piętra na dziedziniec domu przy ul. Spadzistej l. 1 blacharz Ozyasz Blauter i złamał sobie nogę, a prócz tego potłukł się boleśnie. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala powszechnego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, po raz 82-gi „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, występ Józefy Borowskiej w roli tytułowej, Filipa Kuligowskiego w roli hr. Daniły, C. Kadena w roli Niegusa.

We czwartek po raz pierwszy, w b. sezonie „Carmen“, opera w 4 aktach J. Bizeta, występ Jadwigi Lachowskiej, Matyldy Lewickiej i T. Łowczyńskiego.

Z TEATRU.

(„Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Björnstjerne Björnsona, wystawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 5 października r. b.).

Björnson, starzec sędziwy, ciężką dotknięty niemocą, podnosi się z łoża boleści i w przeciągu dwu miesięcy pisze farsę wesołą, która ma stać się finałem jego twórczości literackiej. Eksperyment to niebezpieczny, bo śmiech starczy ma swój specyalny grymas i rzadko pobudza innych do wesołości — w tym jednak wypadku i autor i słuchacze znaleźli zadowolenie. Wprawdzie krytyka surowa może wykazać w komedyi norweskiego poety cały szereg uchybień, może wydrwić ten uśmiech sędziwego wieku do jasnych lat młodości, lecz mimo to wszystko przyznać musi, że są w sztuce tej momenty, w których poznań *ex ungue leonem*....

Farsa wesoła i satyra ostra są czynnikami składowymi komedyi Björnsonowskiej; wewnętrznie jednak nie wiążą się one ściśle, a nawet niekiedy wprost kłócą się z sobą. Pastor Hall, liczący lat blisko pięćdziesiąt, wdowiec, mający córkę ośmnastoletnią, a zaręczający się z podlotkiem, jest postacią farsową, przeciwnie zaś Arvik, również mężczyzna dojrzały, żonaty, ojciec trzech dorosłych córek, „zahukany“ przez całą rodzinę i z tego powodu pragnący użyć pewnej swobody nielegalnej, jest postacią satyryczną. W dyalogach przez nich prowadzonych raz zadźwięczy nuta poważniejsza, to znowu odezwie się ton rubaszny i swawolny; pragnienia ich i pożądania są te same, a jednak jak różni są to ludzie. Hall, cytujący św. Pawła, wypowiadający patetycznie kazania o małżeństwie i przyznający się, że w żyłach jego krew jeszcze gra, jest antytezą spokojnego i wyrozumiałego Arvika, który czuje na sobie terror domowy i z tęsknym uśmiechem zwraca się do minionej młodości; tężyzna go nie opuściła, onby jeszcze zaszumieć potrafił i rzeczywiście, w pierwszem uniesieniu rzuca dom, by wrócić w chwili, kiedy znów odezwała się w nim dobroduszność filozoficzna. W rysunku tych dwu postaci, z których etyką trudnoby się ze wszystkiem zgodzić, występuje najlepiej niepospolity kunszt pisarski Björnsona; jeśli pewne starcze zniedołężnienie ujawnia się w niektórych niezgrabnych sytuacyach komedyi, to przeciwnie świeżość niezwykła cechuje dyalogi.

Wszystkie inne postacie komedyi nakreślone są żywo i poprawnie; pani Arvik i jej trzy córki, dalej córka Halla, są to przeciętne osóbki, których „psyche“ niezbyt jest skomplikowana. Grają one w sztuce rolę drugorzędną i stanowią tło, na którem uplastycznić się mają charaktery męskie, bardziej skomplikowane.

Czy zasadniczą ideą sztuki Björnsona stanowi teza, że młodość jest rzeczą najpiękniejszą, a życie rodzinne, małżeństwo, łańcuchem uwitym z róż, które posiadają także kolce — to jest kwestya do dyskusyi. Być może, iż miał to autor na myśli, nie przedstawił tego jednak jasno, bo pisał w zbyt późnym wieku, kiedy już zapomniał, w czem tkwi prawdziwy urok młodości i wielka tajemnica szczęścia rodzinnego; zmysłowość starcza poprowadziła go w tym względzie poniekąd na manowce.

Za grę doskonałą należy się artystom pełne uznanie. *Gbr.*

Pogrzeb Maryi Konopnickiej.

Takiego pogrzebu jak wczorajszy, Lwów dawno nie widział; było to manifestacyjne złączenie się wszystkich stanów, wszystkich narodowości, które w tysiącznych rzeszach przybyły, aby oddać ostatni hołd i posługę Tej, która kochającem swem sercem obejmowała w pieśni swej wszystkich i która miłością swą cały naród złączyć pragnęła. Widać było, że społeczeństwo grzebie kogoś, kto wszystkim bardzo był bliski....

Już koło godziny 2 po południu zebrały się ogromne tłumy przed kościołem OO. Bernardynów; młodzież szkolna i straż pożarna uformowała szpaler wokół kirem obitej mownicy. Punktualnie o godz. pół do 3 otwarto główne drzwi kościoła; przedstawiciele władz i delegacye udali się do wnętrza, gdzie ks. Norbert Golichowski, w otoczeniu kleru zakonnego odprawił egzekwie.

Po wyniesieniu trumny, chór „Lutni“ odśpiewał „Pieśń żałobną“ Rutkowskiego — wokół mownicy ustawili się uczestniay pogrzebu: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, prezes Akademii Umiejętności, JE. Stanisław hr. Tarnowski, posłowie sejmowi z JE. Dawidem Abrahamowiczem, JE. Witoldem Korytowskim i JE. Leonem hr. Pinińskim. Dalej p. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, P. Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Stanisław Szlachtowski, Rada miasta Lwowa z prezydentem p. Ciuchcińskim na czele, senat Uniwersytetu i Politechniki z gronem profesorów, profesorowie Akademii rolniczej w Dublanach, Towarzystwo dziennikarzy polskich z prezesem swoim, redaktorowie pism, reprezentanci instytucyj ruskich i cały niemal świat artystyczny i literacki.

Na mownicę wstąpił wiceprezydent miasta dr. Tadeusz Rutowski i podniósłszy w krótkiem, serdecznem przemówieniu, znaczenie Konopnickiej jako poetki i obywatelki, zakończył następującemi słowami:

„Zaniesiem ją do mogiły na ziemi lwowskiej, a powitają ją tam bratnie duchy, Seweryn Goszczyński i Grottger i Bartusówna i tylu innych.... Nie będziesz samotna tu na lwowskiej ziemi.... A pójdzie za tobą nietylko nasz ból, ale i żal bratniego narodu ruskiego, który odczuł również stratę wielkiej poetki....

U tej mogiły gromadzić się będą tysiące i brać te myśli i czucie w siebie, podnosić się duchem i przyszłością rosnąć.

Imieniem miasta, żegnam Cię wielki Duchu — bądź jednym z tych, co czuwają i patrzą na kresy.

I będziesz tu na tem wzgórzu lwowskiem — archaniołem, co swe srebrzyste skrzydła rozprzestrzenia nad ojczyzną“.

Po tem przemówieniu ruszył olbrzymi kondnkt placem Bernardyńskim, Halickim, Maryackim, ul. Akademicką, Fredry, Kamienną, Pańską i Piekarską na cmentarz Łyczakowski.

Wzdłuż ulic, któremi przechodził kondukt, płonęły latarnie okryte kirem.

Otwierała pochód kapela „Czwartaków“, szedł dalej personal miejskich zakładów elektrycznych z wieńcem, straż ochotnicza „Sokół“, zastępy sokolstwa, zakłady sierót, nieprzejrzane szeregi szkół wydziałowych i średnich męskich i żeńskich i między innemi delegacye młodzieży gimnazyalnej z Brzeżan, Złoczowa, Jarosławia, Przemyśla, Rzeszowa, Sambora i i., delegacye seminaryów z Krakowa i Przemyśla, młodzież gimnazyum ruskiego z chórem, który śpiewał przez całą drogę ruskie pieśni żałobne, dalej szła młodzież wszystkich wyższych zakładów naukowych, delegacye Kół T. S. L., a wśród nich delegacya krakowskiego Koła im. Kościuszki poprzedzana wieńcem niesionym przez dwu włościan w strojach krakowskich, dalej dziewczęta włościańskie z Kozielnik, za nimi Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, Związek dziennikarzy polskich, Towarzystwo dziennikarzy polskich, Związek naukowo-literacki, Koło literacko-artystyczne, Tow. uczestników powstania z r. 1863, a wreszcie cechy i Stowarzyszenia rękodzielnicze ze sztandarami, Stow. kupców i młodzieży handlowej i Tow. strzeleckie.

W pochodzie niesiono kilkadziesiąt wieńców, a ginęły również pod gęstwą wieńców oba rydwany żałobne.

Za trumną szli obaj synowie Konopnickiej, prowadząc swe siostry pp. Mickiewiczową i Pytlińską-Zawiejską, zbliżeni do rodziny pp. Królikowscy, a dalej reprezentacye kraju, miasta, senaty i t. d.

U wrót cmentarnych młodzież akademicka wzięła na ramiona trumnę i wśród żałobnych pieśni „Echa“ i młodzieży ruskiej, poniosła ją nad grób.

Tu po odprawieniu modłów żałobnych przez duchowieństwo, zabrał głos Jan Kasprowicz. Znakomity poeta rozwinął w pięknem przemówieniu właściwą ideę twórczości Konopnickiej, rozwój jej poezyi, stosunek utworów zmarłej do społeczeństwa, a zakończył mniej więcej w ten sposób:

„A wśród tych haseł najprzedniejszy w poezyi tej dźwięczy ton o dniu zmartwychwstania ludzkości, o dniu, który według Twego przekonania nie obejdzie się bez nawalnic, o dniu, który poprzedzi czas, kiedy „wśród burz i zawiei — nim świt zwycięży noc, po jednej wierze, po jednej nadziei ludy poznawać się poczną“, o dniu, „kiedy pójdą dreszcze po ludziach przestrachu i grom je ruszy“, o dniu takiego cudu, „kiedy morze zmieni swe jęki i szumy na pieśni wesela“ o dniu tak radosnym, „że od bicia serc zakipią aż oceany“!

W tymczasowym ponoś składamy Cię grobie, bo wolą jest Polski, ażebyś spoczęła na Skałce, wśród mocarzy ci pokrewnych — ale czy tu, czy tam do snu wiecznego Twa ziemska ułoży się powłoka, duch Twój pozostanie między nami, dopóki żywi będziemy, a żywi będziemy, gdyż nie umiera naród,, który z łona swego takich jak Ty wydaje bojowników“.

Nastąpiły przemówienia reprezentacyjne: posła Bojki, p. dr. Zofii Golińskiej-Daszyńskiej, p. Anny Neumanowej, posła Hudeca, p. Glucińskiego, p. Soblówny, p. Rattingera i p. A. Zagórskiego, członka redakcyi *Kuryera Lwowskiego.*

Zwłoki spuszczono tymczasowo do grobowca ś. p. Michalskiego, poczem po odśpiewaniu kilku pieśni patryotycznych, publiczność rozeszła się, wieczorem już, do domów.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Ks. Biskup Zdzitowiecki.

W dalszym ciągu otrzymaliśmy następujące telegramy:

Częstochowa. Ks. Biskup Zdzitowiecki o godzinie 6 wieczorem wjechał na Jasną Górę. Natychmiast po przybyciu do klasztoru udał się przed cudowny obraz Najśw. Panny Maryi i tam czas dłuższy pozostał w gorącej modlitwie, poczem zwoławszy cały konwent, zarządził, co następuje:

Wobec strasznej i w dziejach naszego Kościoła niesłychanej zbrodni i hańbiących nadużyć, jakich widownią stał się klasztor Jasnogórski, to sanktuarium nasze, z uwagi na oburzenie i zatrwożenie sumienia religijnego i narodowego, OO. Paulini, nim będą poczynione dalsze kroki, są odsunięci od zarządu klasztorem. Pieczę nad nim obejmie specyalna delegacya biskupia, składająca się z duchowieństwa świeckiego. Na znak żałoby zostają zawieszone solenne nabożeństwa, śpiewy, nawet gra na organach. Odprawiane będą tylko ciche Msze św.

Dalsze zarządzenia wkrótce nastąpią.

Delegacya natychmiast objęła klasztor w posiadanie.

Kraków. Do *Czasu* donoszą z Częstochowy: Ks. Biskup kujawsko-kaliski Zdzitowiecki odprawił wczoraj o godzinie 8 rano Mszę św. przed cudownym obrazem Matki Boskiej. Po Mszy św. zaintonował litanię, którą w pewnem miejscu musiał przerwać, głośno zapłakawszy.

Adres do biskupa sandomierskiego.

Radom. Rada radomskiego Tow. rolniczego złożyła bawiącemu w Radomiu z pierwszą wizytacyą ks. biskupowi sandomierskiemu następujący adres: „Do JE. ks. biskupa sandomierskiego Maryana Ryxa. Naszej duchowej i narodowej ostoi, Jasnogórskiej świątyni, żadne postępki niecnych osobników ani obniżyć, ani sprofanować nie są w możności. Jednakowo zawsze silni wiarą, miłością i przywiązaniem bez granic do niej, wyrażamy W. E. głęboki żal i współczucie z powodu nieszczęścia, jakie dotknęło Kościół, naród i zakon“.

Następują podpisy.

Dalsze rewizye i znalezienie kosztowności.

Wczoraj policya odbyła w celi O. Izydora Starczewskiego jeszcze jedną rewizyę i skonfiskowała pewną liczbę znalezionych tam listów.

Między kosztownościami, znalezionymi u odźwiernego Własikiewicza, jest cenny sygnet kanonicki, który, jak stwierdzono, był wpisany do inwentarza klasztornego jako wotum, złożone przed obrazem cudownym.

Kilka szczegółów z życia Macochowej.

Warszawa. *Kuryer Warszawski* pisze: Rządca domu przy ul. Teodora opowiedział nam, co następuje: W r. 1898 pokój w cenie 18 rubli miesięcznie od jednego z lokatorów, mechanika warstatów kolei wiedeńskiej, wynajęła panna Helena Krzyżanowska, nauczycielka muzyki z Łodzi. Krzyżanowska stołowała się na miejscu u gospodarza lokalu, a sprowadziwszy pianino własne z Łodzi, grywała dużo i dobrze. Wkrótce pozyskała kilka lekcyj, które mogłyby wystarczyć na jej utrzymanie. Jednak Krzyżanowska wydawała więcej, niż stać na nauczycielkę muzyki. Stroiła się, mebli sprowadzała coraz więcej i kilkakrotnie wyjeżdżała Stale odwiedzał ją co dni kilkanaście zakonnik Damazy z Częstochowy. — Wyjeżdżała też kilkakrotnie do Łodzi i raz po kilkodniowej nieobecności przedstawiła akt ślubny z Damazym Macochem i jednocześnie akt zejścia, opowiedziawszy rządcy, że wyszła za mąż za człowieka ciężko chorego, ślub odbył się w mieszkaniu prywatnem i mąż jej zmarł po dwu tygodniach. Rządca domagał się aktu złączenia nazwisk i Krzyżanowska powtórnie wyjechała do Łodzi, zkąd istotnie przywiozła nowy pasport, wydany przez jedną z gmin gub. piotrkowskiej, na nazwisko wdowy po Damazym Macochu. Jak wiadomo obecnie z przyznania się Macocha, było to wszystko symulowane, akta zaś ślubne i zgonu Macocha sfałszował on sam na własne imię i nazwisko. Po roku Krzyżanowska, wciąż zasobna w pieniądze, wyprowadziła się z domu przy ulicy Teodora do mieszkania w Alejach Jerozolimskich pod nr. 23, z którego już wyszła faktycznie za mąż za Wacława Macocha, zamordowanego obecnie przez Damazego.

Damazy Macoch w więzieniu.

Przedwczoraj, jak już donieśliśmy, przebrano Damazego Macocha z sukni kapłańskiej. Zakomunikowano mu także wczoraj, iż jest wyklęty przez Ojca św. ze społeczności kościelnej i że przestał być księdzem. Na to odezwał się:

— Zaczyna się zasłużona kara. Ja nigdy księdzem nie byłem...

Po południu udał się Damazy Macoch już w ubraniu świeckiem z celi więziennej do biura sędziego śledczego.

Aresztowany siedzi na 4 piętrze w celi nr. 66.

Rozprzężenie w klasztorze.

Warszawskie dzienniki donoszą: Rozprzężenie w klasztorze datuje się od dawna. Paulini częstokroć przebywali po za klasztorem, bywali po restauracyach, nawet nie nocowali w celach. Zamiast usługiwać sobie sami, mieli służbę, własne karety, cele z wielkim komfortem urządzone. Były fakty przebierania się zakonników po cywilnemu i urządzania wycieczek odległych, często w towarzystwie kobiet. Wyposażał też niejeden z Paulinów swoich krewnych, często w sposób jawny; i tak np. niejakiemu R. kupił jeden z nieżyjących już Paulinów posesyę za kilkadziesiąt tysięcy rubli. Słowem, przez długie lata uchodziło to wszystko za rzeczy naturalne, dopiero od lat kilkunastu zaczęto zwracać uwagę na sprawowanie się zakonników, wprowadzono klauzurę, zakonnik mógł tylko wychodzić na przechadzkę w towarzystwie innego, zniesiono dochody osobiste i t. d. Walka jednak z rozprzężeniem była trudna.

W związku z morderstwem aresztowano w klasztorze, jak już donieśliśmy, Józefa Błasikiewicza, odźwiernego na kurytarzu, wiodącym do cel. Był on już aresztowany zaraz po rozpoznaniu osobistości trupa w sofie, ale po 24 godzinach uwolniono go. Błasikiewicz jest mieszczaninem z Częstochowy; przed trzema laty wszedł na służbę do klasztoru. Podejrzany jest, że wiedział o zamordowaniu Wacława Macocha przez Damazego.

Protokół.

Protokół śledztwa, prowadzonego pod kierunkiem prokuratora piotrkowskiego sądu okręgowego Bachtjarowa, sporządzono w języku francuskim i wysłano do Krakowa.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan złożył d. 11 b. m. o godz. 11 min. 30 wizytę bawiącej w Wiedniu holenderskiej królowej matce Adelajdzie Emmie.

= Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand uda się do Brukseli. aby w zastępstwie Najj. Pana rewizytować królestwo belgijskich. Towarzyszyć będzie Najd. Arcyksięciu Małżonka. Z Brukseli uda się prawdopodobnie Najd. Arcyks. do Berlina.

Wedle dotychczasowych dyspozycyj podróż Najd. Arcyksięcia projektowana jest na wiosnę.

= Na wczorajszej przedwstępnej konferencyi członków Delegacyi węgierskiej przy udziale prezydenta gabinetu wyznaczono na prezydenta Delegacyi Ludwika Langa, na wiceprezydenta hr. Augusta Zichy'ego. Prezydent ministrów oświadczył, że po *exposé* P. Ministra spraw zagranicznych nastąpi przerwa w obradach, aby Delegaci mieli możność przestudyowania dokumentów.

Dziś o godz. 3 po poł. odbędzie się w Wiedniu konstytuujące posiedzenie Delegacyi węgierskiej, a jutro o 12 w południe zjawią się delegaci u Monarchy.

= Nota *Agencyi Havasa* zaprzecza, jakoby Francya porzuciła wszelką myśl zastosowania represyj administracyjnych względem nafty austryackiej. Powiedziano tam dalej, że rokowania w Wiedniu budzą nadzieję, iż rychło dojdzie do porozumienia między administracyą austryacką a Towarzystwem rafineryi w Limanowej i dlatego wykonanie zamierzonych zarządzeń odroczono do ukończenia rokowań.

= Ciągnąca się od dłuższego czasu kwestya zniesienia przymusu pasportowego między Austro-Węgrami a Serbią — jak słychać — została obecnie ostatecznie załatwiona.

= W Bernie morawskiem odbył się wczoraj ogólnoniemiecki zjazd studentów z Moraw i Szląska w obecności kilku posłów. Zjazdy takie mają się odtąd odbywać corocznie.

= Dymisya rossyjskiego ministra oświaty Szwarca została przyjęta. Na jego miejsce powołano dyrektora mikołajewskiego instytutu w Moskwie, Kasso.

= Poseł rossyjski w Kopenhadze, ks. Kudaszew. przeniesiony został w tym samym charakterze do Brukseli.

= Mnożą się oznaki niepokojącego oddziaływania wypadków w Portugalii na stosunki hiszpańskie.

W Walencyi republikanie napadli wczoraj na dom klubu katolickiego, gdzie odbywała się uroczystość kościelna. Wkroczyła policya, podobno wiele osób aresztowano.

Socyalistyczno-republikańska mniejszość hiszpańskiej Izby posłów zamierza urządzić — prawdopodobnie w najbliższą niedzielę — masowy mityng, celem uczczenia zwycięstwa republiki w Portugalii.

SEJM.

(94 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 12 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 11·05 przed południem, zawiadamiając Izbę, iż udzielił p. Władysławowi Kraińskiemu urlopu do końca bieżącego tygodnia.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye, oraz zgłoszone wnioski i interpelacye. Dla poparcia niektórych petycyj zabierali głos pp. dr. Lewicki i dr. Kurowiec.

Wnioski nagłe zgłosili:

P. Winniczuk i tow. w sprawie udzielenia zapomogi gminie Knihinin, pow. stanisławowskiego.

P. Skwarko i tow. w sprawie wydania rozporządzenia, zniewalającego władze do załatwiania podań i rekursów w sprawach szkolnictwa.

Wnioski zwykłe:

P. Okrzyński i tow. w sprawie wynagrodzenia kwaterowego od wojska.

P. Witos i tow. w sprawie budowy mostu na rzece Białej między Pleśnią a Woźniczną.

P. Ptak i tow. w sprawie oddzielenia urzędu podatkowego w Krakowie dla gmin wiejskich.

Interpelacye:

P. dr. Hańczakowski i tow. w sprawie rekursu co do budowy cerkwi w Jasienicy zamkowej, powiatu turczańskiego.

P. Wasung i tow. w sprawie nadania koncesyi szynkarskiej Abie Feuchtlaumowi w Sułkowczyźnie.

P. T. Staruch i tow.: 1) w sprawie niezałatwienia protestu przeciw wyborom do Rady gminnej w Rakszynie; 2) w sprawie rzekomych nadużyć starosty w Brzeżanach; 3) w sprawie rzekomych nadużyć starosty w Brzeżanach przy wyborach w Kozowej.

P. Sodomora i tow. w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Podhajcach.

P. Sandulak i tow.: 1) w sprawie niezałatwienia protestu przeciw wyborom gminnym w Krasnej, powiatu nadwórniańskiego; 2) w sprawie rozszerzenia pocztowej składnicy w Krasnej i 3) w sprawie rzekomo niesprawiedliwego ściągania kosztów komisyjnych mieszkańców gminy Krasnej, powiatu nadwórniańskiego, ukaranych za szkody lasowe.

Nastąpiło uzasadnianie dwu wniosków nagłych w sprawie rozdzielenia koncesyj szynkarskich.

P. dr. Kurowiec we wniosku swym żądał wezwania Rządu, aby zbadał dokładnie sprawę rozdania koncesyj szynkarskich, w powiecie kałuskim. W uzasadnieniu swego wniosku, podniósł p. dr. Kurowiec, że starostwo w Kałuszu rozdało koncesye szynkarskie w ten sposób, że — zdaniem mowcy — ogólne interesy gospodarskie, przemysłowe tak pojedyńczych osób, jakoteż i całej ludności zostały zagrożone. Starostwo to — według dalszych wywodów wnioskodawcy — nie uwzględniło wcale opinij rad gminnych, ani miejscowych stosunków i nadało szynkarskie koncesye ludziom, którzy ich nie potrzebują, lub też na nie nie zasługują.

P, Skwarko uzasadniając swój wniosek w sprawie udzielania koncesyj szynkarskich, domagał się wezwania Rządu, ażeby przy udzielaniu szynkarskich koncesyj na czas od r. 1911 począwszy, względnie w uwzględnieniu odwołań w odnośnych sprawach, postępował według intencyj uchwał i opinij Rad gminnych.

W dyskusyi nad nagłością tych wniosków zabrał pierwszy głos p. T. Staruch i w dłuższem przemówieniu krytykował sposób rozdawnictwa koncesyj szynkarskich w ogóle, a w szczególności w miasteczku Lisku.

Na tem dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Do głosu zapisani byli pp.: dr. Makuch, ks. Senyk, Jedynak, Wasung, dr. Landau i dr. Lewicki.

Wybrano mowcami generalnymi przeciw nagłości p. dr. Makucha, za nagłością p. Jedynaka.

Po przemówieniu mowców generalnych, nagłość wniosków pp. dr. Kurowca i Skwarka odrzucono. Za nagłością głosowali tylko posłowie ruscy: ukraińcy i starorusini, posłowie polskiego stronnictwa ludowego i rektor Politechniki dr. Thullie, ogółem 29 posłów.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie dwu wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. dr. Rutowski domagał się w swym wniosku uchwalenia ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych dla mniejszości narodowych. Według projektu przedłożonego przez wnioskodawcę w razie, jeżeli w jakiej miejscowości lub w kilku sąsiednich miejscowościach w promieniu jednej godziny drogi, posiadających szkołę lub szkoły ludowe o języku wykładowym większości narodowej, znajduje się po przeciętnem obliczeniu z ostatnich lat trzech najmniej 40 dzieci w wieku szkolnym, których rodzice należą do narodowości stanowiącej mniejszość w tej miejscowości, ma być na żądanie tych rodziców założona i utrzymywana samoistna, publiczna, powszechna szkoła dla mniejszości narodowej z językiem wykładowym tejże mniejszości narodowej.

Wniosek przekazał Sejm komisyi szkolnej.

Wniosek formalny p. dr. Lewickiego, poparty przez p. ks. Senyka, by wniosek dr. Rutowskiego przekazała Izba osobnej komisyi narodowościowej złożonej z 25 członków, odrzucono.

P. Kędzior uzasadniając swój wniosek, żądał wezwania Rządu, aby powiększył personal sekcyi samborskiej Oddziału leśno-technicznego dla zabudowań potoków górskich, gdyż z powodu braku personalu zalega opracowanie całego szeregu projektów, poleconych przez Ministerstwo rolnictwa i nie rozpoczęto robót przy zabudowaniu potoku Leszcz w Maszkowicach, oraz potoków Gródek i Sudoł w dorzeczu Biały, jakkolwiek pierwsze raty zasiłków kraju i Państwa zostały wstawione do preliminarzy r. 1910.

Wniosek przekazała Izba komisyi gospodarstwa krajowego.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi szkolnej w sprawie petycyj nauczycieli i nauczycielek o przyznanie w drodze łaski dodatków pięcioletnich.

P. dr. Adam zabrawszy głos, postawił po wyczerpującem uzasadnieniu rezolucyę, żądającą od Wydziału krajowego przedłożenia Sejmowi projektu zmiany regulaminu sejmowego w tym kierunku, aby celem przyspieszenia załatwienia petycyj, komisye sejmowe miały prawo zwracać się w krótkiej drodze o potrzebne informacye do stron i władz.

Przemawiali jeszcze pp. Witos i T. Staruch. poczem w głosowaniu uchwaliła Izba cały szereg petycyj nauczycieli i nauczycielek o przyznanie w drodze łaski dodatków pięcioletnich odstąpić Wydziałowi krajowemu z wezwaniem. aby je rozpatrzył w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedłożył na następnej sesyi sprawozdanie ze swymi wnioskami. — Izba uchwaliła również rezolucyę p. dr. Adama.

P. Niezabitowski referował następnie sprawozdanie komisyi budżetowej o wnioskach nagłych w przedmiocie zapomóg dla pogorzelców i wniósł. aby Sejm uchwalił na te zapomogi kwotę 8000 kor. do rozporządzenia Wydziału krajowego.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. T. Staruch i wniósł, aby na zapomogi dla pogorzelców wstawiono do budżetu kwotę 100.000 kor., gdyż proponowana przez komisyę budżetową kwota w stosunku do szkód, wyrządzonych w ostatnich czasach przez pożary, jest bardzo mała.

P. Wasung wniósł o podwyższenie proponowanej przez komisyę budżetową kwoty z 8000 kor. na 15.000 kor.

W głosowaniu uchwalono wniosek p. Wasunga, inne wnioski t. j. komisyi budżetowej i p. T. Starucha w głosowaniu upadły.

P. Laskowski wniósł, aby komisyę szkolną pomnożyła Izba z 21 na 25 członków,

Przed przystąpieniem do głosowania zabrał głos p. dr. **Makuch** i wniósł o stwierdzenie kompletu.

W obec tego, że przy obliczeniu posłów, okazał się brak kompletu JE. P. **Marszałek krajowy** zamknął o godzinie 2 minut 5 po południu posiedzenie naznaczając następne na jutro. godzinę 11 przed południem.

*

Z komisyj sejmowych.

□ Wczoraj obradowały komisye: budżetowa, przemysłowa, drogowa, gospodarstwa krajowego, szkolna i sanitarna.

Komisya **budżetowa** uchwaliła niemal jednomyślnie **pokryć niedobór budżetowy** r. 1911 **krótkoterminową pożyczką**, a nie podwyższać dodatków krajowych do podatków bezpośrednich.

Następnie na podstawie referatu p. dr. **Rutowskiego** uchwalono część wydatków na przemysł i rękodzieła.

Po dłuższej dyskusyi uchwaliła komisya zarazem na utworzenie funduszu dla popierania drobnego przemysłu przeznaczyć 2 miliony kor. po 100.000 kor. corocznie przez lat 20 dotowanego. Wydział krajowy ma jednakowoż w razie rozwoju tej instytucyi przyjść ewentualnie z wnioskiem podwyższenia rocznej dotacyi i skrócenia 20-letniego terminu tworzenia tego funduszu. Sprawa ta przyjdzie jeszcze na komisyę przemysłową.

Komisya **przemysłowa** obradowała w dalszym ciągu nad referatem p. dr. **Battaglii** o utworzenie kraj. Patronatu rękodzieł i dobnego przemysłu. W obradach wzięli także udział JE. P. Marszałek krajowy, Członek Wydziału krajowego dr. Jahl, oraz zaproszeni posłowie dr. Leo i dr. Stefczyk. W ogólnej dyskusyi zabierali głos JE. P. Marszałek krajowy. dr. Jahl. Ciuchciński, dr. Leo, dr. Halban, T. Staruch, dr. Stefczyk, dr. Battaglia, dr. Adam i Federowicz.

P. T. **Staruch** imieniem klubu ruskoukraińskiego oświadczył, iż Rusini tylko wówczas za utworzeniem kraj. Patronatu mogliby głosować, gdyby Patronat równocześnie podzielono na dwie sekcye polską i ruską — w przeciwnym razie będą tak przedłożenie Wydziału krajowego jak i komisyi zwalczać.

P. **Ciuciński** wyraził wątpliwość, czy rękodzielnicy ruscy zechcą zrzec się dobrodziejstw wynikających z Patronatu.

Dalszą dyskusyę ogólną odroczono do następnego posiedzenia, a przystąpiono do dyskusyi nad wysokością kwot, z jakiemi kraj miałby przyczynić się do tej akcyi. Większość mowców oświadczyła się za wnioskiem p. **Federowicza**, ażeby celem utworzenia kraj. funduszu dla popierania drobnego przemysłu w wysokości 5 milionów kor. wstawić do budżetu na r. 1911 kwotę 150.000 kor., zaś od r. 1912 po 200.000 kor. (Wydział krajowy proponował fundusz $1\frac{1}{2}$ miliona kor. z dotacyą roczną po 100.000 koron).

Do głosowania nad tym wnioskiem nie przyszło, gdyż z powodu rozpoczęcia posiedzenia sejmowego okazał się brak kompletu. Przeprowadzona dyskusya może jednak być informacyą dla referenta komisyi budżetowej, ostateczne ustalenie wysokości dotacyi krajowej nastąpi bowiem w porozumieniu z komisyą budżetową.

W komisyi **drogowej** uchwalono na podstawie referatu p. **Jędrzejowicza** bez zmiany przedłożenie Wydziału krajowego o ukrajowieniu dróg powiatowych i gminnych długości 505 klm.

Komisya **gospodarstwa krajowego** obradowała na dwu posiedzeniach nad przedłożeniem Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych, szkołach zimowych i nauce wędrownej rolnictwa. Referent p. **Cielecki** wniósł, aby przedłożenie to przyjął Sejm do wiadomości. Po dłuższej dyskusyi wniosek ten przyjęto większością głosów, ale ludowcy i Rusini zgłosili wniosek mniejszości, aby Sejm nie przyjął sprawozdania do wiadomości, gdyż ich zdaniem szkoły te nie oddają włościanom usług. Następnie uchwalono kilka rezolucyj do Wydziału krajowego w kierunku organizacyi szkolnictwa rolniczego.

W komisyi **szkolnej** przyjęto wczoraj na podstawie referatu p. dr. **Adama** sprawozdanie o szkołach ludowych i uchwalono następujące rezolucye:

1. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby dalszą akcyę ankietową, poświęconą potrzebom i niedomaganiom szkolnictwa ludowego w kraju, w żywszem prowadziła tempie i możliwie w najbliższej sesyi sejmowej zdała z wyników jej sprawę, oraz przedłożyła Sejmowi odpowiednie wnioski.

2. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby równolegle z akcyą ankietową przystąpiła z możliwym pospiechem do ułożenia nowych podręczników (czytanek) dla szkół ludowych i wzięła pod rozwagę utworzenie na przyszłość przy Radzie szkolnej krajowej stałej komisyi fachowej dla sprawy podręczników szkolnych.

3. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby przyspieszyła akcyę systemizowania klas w tych szkołach, co do których zachodzą warunki ustawowe wymaganej liczby dziatwy.

4. Wzywa się Radę szkolną kraj., aby wzięła pod rozwagę wprowadzenie instytucyi nauczycieli wędrownych w gminach, pozbawionych szkoły albo mających szkołę nieczynną i by wnioski w tym przedmiocie przedłożyła Sejmowi na najbliższej sesyi.

5. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby zajęła się usunięciem braków dotychczasowej statystyki dziatwy. będącej w wieku szkolnym, oraz zorganizowaniem dokładnej ewidencyi dzieci uczących się w domu.

6. Wzywa się Rząd, aby przystąpił do wydatnego pomnożenia posad inspektorów szkolnych.

7. Wzywa się Rząd, aby dostarczył Radom szkolnym okręgowym funduszów na opędzenie potrzeb kancelaryjnych, a w szczególności na opłacanie sił pomocniczych.

8. Wzywa się Radę szkolną kraj., aby wzięła pod rozwagę utworzenie w każdym powiecie posad nauczycieli tymczasowych, bez stałego miejsca służbowego, do zastępowania nauczycieli urlopowanych w ciągu roku szkolnego.

Następnie przystąpiła komisya do obrad nad referatem p. Stanisława Henryka hr. **Badeniego** o seminaryach nauczycielskich. Ogólnej dyskusyi, która była bardzo ożywiona, nie ukończono, ale odroczono do następnego posiedzenia. W obradach wziął także udział wiceprezydent Rady szkolnej kraj. p. Dembowski.

W komisyi **sanitarnej** obradowano wczoraj nad sprawozdaniem p. **Marsa** o czynnościach departamentu sanitarnego Wydziału krajowego. Dalszą dyskusyę odroczono do następnego posiedzenia.

Na dziś zwołane zostały komisye: kolejowa, gminna, przemysłowa i gospodarstwa krajowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Inauguracya w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kraków, 12 października. *(Tel. pryw.)*. Dziś odbyło się uroczyste otwarcie roku szkolnego w Uniwersytecie Jagiellońskim. Nabożeństwo inauguracyjne w kościele akademickim św. Anny odprawił ks. prof. dr. Zimmermann, poczem uroczystość otwarcia roku szkolnego odbyła się w auli Collegii Novi. Na trybunie zajęli miejsca rektor prof. dr. Witkowski i prorektor prof. dr. Łazarski. Salę wypełnili zaproszeni goście, między nimi ks. biskup Nowak, wiceprezydent miasta dr. Szarski, komendant korpusu gen. Weigel, dalej publiczność i młodzież akademicka. Prorektor dr. Łazarski zdał sprawę z czynności Uniwersytetu w roku ubiegłym. Na wstępie uczcił pamięć zmarłych profesorów, dalej oświadczył, iż grono profesorów wydziału prawniczego zażądało utworzenia polskiej szkoły nauk politycznych i utworzenia w Uniwersytecie instytutu ekonomiczno-statystycznego. Liczba uczniów w półroczu zimowem z. r. wynosiła 2862, w półroczu letniem 2594. Promocyj dokonano 146.

Następnie prorektor oddał urzędowanie w ręce nowego rektora dr. Witkowskiego. który odebrawszy urzędowanie zabrał głos i podziękował przedewszystkiem kolegom za wybór, a następnie zwrócił się do młodzieży obojga płci i wzywał ją do usilnej, wytężającej pracy naukowej. Podniósł, że młodzież czerpie naukę nietylko dla własnej korzyści i osobistych celów, ale także dla dobra kraju i Ojczyzny. Zakończył słowami: Wiedza to nasza potęga! poczem wygłosił odczyt inauguracyjny.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Kraków, 12 października. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj sędzia śledczy przesłuchiwał w dalszym ciągu Damazego Macocha. Zeznał on, że pełnił obowiązki definitora, a przez jakiś czas prokuratora zakonu. Macoch jest teraz wielce zdenerwowany, zachowuje się w celi niespokojnie i zrywa się za każdem skrzypnięciem drzwi. Przesłuchanie jego odbywa się co dnia.

Częstochowa, 12 października. *(Tel. pryw.)*. Śledztwo wykazuje, że Damazy Macoch znajdował się w Częstochowie w dniu popełnienia świętokradztwa w nocy z 22 na 23 października z. r. Mianowicie wieczorem 23 października przybył do państwa X. i oznajmił im nowinę o okradzeniu obrazu, przyczem wyraził się z lekceważeniem: skradli sukienkę perłową, to będzie brylantowa.

W dniu znalezienia sofy z trupem pod Kłomnicami, przybył z *Gońcem Częstochowskim* w ręku do tych samych państwa X., i doniósł im o znalezieniu sofy. Powiedział, że morderstwo było sprytnie urządzone, ale źle ukryte i zapytywał się państwa X. o to, jak sądzą, czy morderca będzie wykryty.

Częstochowa, 12 października. *(Tel. pr.)*. Komisarz cyrkułowy Daniłow ukończył śledztwo policyjne przeciw Helenie Macochowej, która przewieziona będzie do więzienia śledczego w Piotrkowie. Sędzia śledczy przedstawi prokuratorowi wniosek o wypuszczenie Macochowej na wolność, ponieważ niema dowodów jej współudziału w świętokradztwie. Siostrę jej wypuszczono już onegdaj na wolność.

Kielce, 12 października. *(Tel. pryw.)*. Dyrektor kopalni „Szreniawa“. gdzie aresztowano Macochowę, wręczył władzom klejnoty, które pozostawiła. oraz książeczkę wkładkową na 6600 rubli.

Z W. ks. Poznańskiego.

Poznań, 12 października. *(Tel. pryw.)*. *Dziennik Poznański* z uznaniem przyjmuje kandydaturę mecenasa Trampczyńskiego podniesioną przez *Kuryer poznański* z okręgu średzko-śrenicko-wrzesińskiego. w miejsce dr. H. Szumana, który mandat swój złożył.

Wiedeń, 12 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Zdzisława **Lubomęskiego** w Leżajsku do Bochni, Benedykta **Kasprzyka** w Rozwadowie do Wieliczki, Alfreda **Drozdzikowskiego** w Mszanie Dolnej do Chrzanowa, dr. Władysława Aloizego **Dymka** w Żabnie do Chrzanowa, dr. Alfreda **Matlaka** z okręgu sądu krajowego wyższego w Krakowie do Białej; zamianował sędziami auskultantów: Michała **Jaca** dla okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie, Stanisława **Sobolewskiego** dla Ulanowa, dr. Fryderyka **Zimmermana** dla okręgu wyższego sądu krajowego w Krakowie, Stanisława **Panasa** dla Mszany Dolnej. Floryana **Jaworskiego** dla Żabna i Franciszka **Klasę** dla Rozwadowa.

Budapeszt, 12 października. Z wielu miejscowości komitatu Krasso-Szoerenc donoszą o trzęsieniu ziemi.

Rzym, 12 października. Niejaki Franciszek Moncada, który nagle oszalał, uzbroiwszy się w kilka rewolwerów, zabarykadował się wczoraj wieczorem w jednym z domów i groził zastrzeleniem każdemu, kto się do niego zbliży. Policya naprożno usiłowała nakłonić go do opuszczenia domu. Zarekwirowano straż pożarną, która dom, w którym się Moncada zabarykadował i pokoje zlewała ustawicznie wodą. Mimo to Moncada stał na balkonie i strzelał. Jedna osoba zginęła od jego strzałów. a dwie odniosły rany. Wkońcu nad ranem policyi i straży ogniowej udało się Moncadę ubezwładnić i aresztować.

Remscheid, 12 października. Po zgromadzeniu protestującem robotników przyszło do starcia z policyą, która musiała zrobić użytek z broni. Wiele osób odniosło rany.

Ateny, 12 października. Gabinet poda się dziś do dymisyi. Sądzą, że Venicelos obejmie misyę utworzenia nowego gabinetu.

Rewal, 12 października. Wczoraj rozpoczęły się tu uroczystości z powodu 200 rocznicy przyłączenia Estonii do Rossyi. Jako reprezentant cara przybył w. ks. Konstanty.

Barsinghausen (Hanower), 12 października. W jednym z szybów tutejszej królewskiej kopalni węgla wczoraj po południu usunęły się kamienie i zasypały 20 górników. Zasypanych uratowano z wyjątkiem dwu, którzy prawdopodobnie zginęli. Zwłok ich jeszcze dotychczas nie wydobyto.

Paryż, 12 października. Prezydent Fallières przerwał swe wywczasy i pociągiem specyalnym powrócił z Bordeaux do Paryża.

Londyn, 12 października. Dzienniki donoszą, iż wczoraj w szpitalu tutejszym umarł pewien młody człowiek na cholerę.

Waszyngton, 13 października. Według ostatnich wiadomości podczas pożaru lasów w Warren zginęło przeszło 1000 osób. 13 miejscowości jest zniczczonych.

Strajk kolejowy we Francyi.

Paryż, 12 października. 8000 służby państwowej kolei Zachodniej odbyło wczoraj zgromadzenie i uchwaliło proklamować powszechny strajk kolejowy, aż do zupełnego zaspokojenia wszystkich żądań. Komitet strajkowy narodowego syndykatu kolejowego zaapelował do kolegów wszystkich linii. aby rozporzęli natychmiast powszechny strajk.

Paryż, 12 października. Dziennik urzędowy ogłasza, że z personalu Towarzystwa kolei Północnej powołano 29.000 osób na trzytygodniowe ćwiczenia.

Paryż, 12 października. Godzina 7 rano. Na dworcu kolei Północnej strajkują wszyscy, na dworcu kolei Wschodniej kilku ze służby kolejowej nie przyłączyło się do strajku. Na dworcu Montparnasse panuje ruch ograniczony, na dworcu St. Lazare ruch znacznie utrudniony, na dworcu Lyońskim i Orleańskim panuje zupełny spokój i służba odbywa się normalnie.

Paryż, 12 października. 3000 kolejarzy w Lille uchwaliło przyłączyć się do strajku. a następnie urządzili demonstracyę przed prefekturą. Z wielu miast prowincyonalnych nadchodzą podobne wiadomości.

St. Quentin, 12 października. Strajkujący puścili w ruch dwie lokomotywy, prócz tego wyrządzili znaczne uszkodzenia na torze.

W Bethune ogłoszono strajk.

Paryż, 12 października. Z powodu uchwały syndykatu kolejarzy obowiają się, że dziś będzie zastanowiony ruch na wszystkich liniach kolejowych.

Dzienniki monarchiczne wyzyskują strajk kolejowy do ostrych ataków na republikę i parlament.

Ministerstwo robót publicznych czyni usiłowania, aby utrzymać ruch na kolejach, choćby w ograniczonej mierze.

Paryż, 12 października. Wydział syndykatu służby kolejowej miejskiej zwołał na dziś wieczór zgromadzenie. Obawiają się, że strajsk i tutaj wybuchnie.

Portugalia Republiką.

Frankfurt, 12 października. *Frankf. Ztg.* donosi, że portugalski minister spraw zagranicznych Machado, objął tekę ministerstwa skarbu w zastępstwie chorego ministra Fellesa. Machado oświadczył, że obecne położenie jest prawie normalne. republikanie bowiem już przed rewolucyą zdobyli sobie powszechną powagę moralną, która obecnie stała się faktyczną. W parze z dezorganizacyą monarchii postępowało organizowanie się republiki.

Lizbona, 12 października. *(Agencya Havasa)*. Poseł francuski zażądał wypuszczenia na wolność dyrektora seminaryum Dunoyer, Francuza, oraz Portugalczyka Carnide, którego wraz z dwoma pomocnikami i 15 seminarzystami uwięziono. Rząd oświadczył, że aresztowano ich dla ochrony zakonników przed wykroczeniami motłochu. Skutkiem interwencyi posła francuskiego wypuszczono 3 zakonników, poddanych francuskich.

Lizbona, 12 października. Minister spraw zagranicznych oświadczył w rozmowie z reprezentantem *Biura Reutera*, że Europa pozna, iż republikę utworzono na silnych podstawach i ludność tę zmianę błogosławi. Organizacya republikańska jest tak silna, że rząd może przedsiębrać reformy pewny pomyślnego wyniku. Rząd nie zaniedba też reorganizacyi bohaterskich założycielek republiki, armii i floty.

Rzym, 12 października. *(Ag. Stefaniego)*. Poseł portugalski przy Watykanie wczoraj z polecenia rządu prowizorycznego zawiadomił kardynała sekretarza stanu ks. Merry de Val o ogłoszeniu republiki i utworzeniu rządu prowizorycznego.

Lizbona, 12 października. Wiele kościołów wczoraj rano otwarto. Religijne instytuty wywiesiły flagi obcych państw. Nuncyusz wywiesił na swym domu flagę austrowęgierską.

Paryż, 12 października. *Agencya Havasa* donosi z Lizbony: Rząd prowizoryczny postanowił zaprowadzić obowiązującą wszystkich służbę wojskową.

Władze zarządziły inwentaryzacyę zakładów religijnych i obejmuje w posiadanie ich majątki.

Dzienniki monarchiczne już wychodzą; pisane są w tonie umiarkowanym. Niektóre z nich uznały już republikę.

Gwardyę municypalną zreorganizowano.

Londyn, 12 października. *Biuro Reutera* donosi z Gibraltaru. Król Jerzy angielski wydał rozkaz, aby yacht królewski. „Victoria and Albert“ udał się do Gibraltaru celem przewiezienia do Anglii króla Manuela i królowej Amelii.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Kijów, 12 października. *(Tel. pryw.)* Dowódca wojsk okręgu kijowskiego wypracował projekt ograniczenia praw obcoplemieńców w służbie kolejowej. Myślą przewodnią tego projektu jest, że na liniach zachodnich od kolei Moskwa-Sewastopol naczelnikami stacyi i ich pomocnikami powinni być tylko urzędnicy prawosławni, pochodzenia rossyjskiego.

Mińsk, 12 października. *(Tel. pryw.)* W pobliżu stacyi Mrozy w poniedziałek o godz. 9·30 wieczorem wydarzyła się katastrofa kolejowa. Mianowicie od pociągu towarowego oderwało się 8 ostatnich wagonów i wpadło na pociąg osobowy, będący w ruchu. Ranieni: p. Dąbrowska z Pragi, konduktor Łukaszewicz, maszynista Piwon, jego pomocnik i palacz.

Petersburg, 12 października. *Agencya telegraficzna* zaprzecza wiadomości, jakoby Stołypin udał się do Friedbergu. powołany tam przez cara.

Rada ministrów postanowiła przedłożyć Dumie ustawę o przekształceniu głównego zarządu ministerstwa rolnictwa.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Zwraca się uwagę na zamieszczone w inseratach ogłoszenie licytacyi na sprzedaż bardzo wartościowych dębów w Szutromińcach.

Sute wynagrodzenie za wykrycie sprawcy włamania do kasy rabina we Lwowie.

W nocy z 7 na 8 b. m. ograbiono kasę ogniotrwałą, ubezpieczoną w naszem Towarzystwie, rabina lwowskiego przy **ul. Blacharskiej l. 20** i zabrano 50 sztuk złotówek po 10 kor. t. j. 500 kor. oraz w papierach i srebrze blisko 800 kor., razem 1300 kor., nadto nakrycie stołowe ze srebra, solniczki, złote okulary, krokomierz i inne rzeczy. Temu, kto wykryje sprawcę do 15 b. m. darujemy całą znalezioną przy nim gotówkę nawet **do wysokości 1300 kor.,** a nadto **100 kor. tytułem osobnej gratyfikacyi,** srebro zaś i inne przedmioty muszą być zwrócone poszkodowanej asekuracyi.

S. LANDAU
jeneralny zastępca pierwszego austr. Towarzystwa ubezpieczeń od włamania
Lwów, Trzeciego Maja 2.

Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego** ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go październik 1910.

Burmistrz:
B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 października 1910

Hotel George'a.

PP. J. hr. Tyszkiewicz z Kolbuszowej, K. hr. Drohojowski z Tułkowic.

Hotel „Austria".

PP. H. Gliwic z Petersburga, A. Szczepański z Rossyi.

Hotel Francuski.

P. L. Wiśniewski ze Switarzowa.

Hotel Imperial.

PP. K. Boreyko z Podola ros., R. Szawłowski z Żółkwi, A. Lastowiecki z Rożniatowa.

Hotel Wanda.

PP. A. Styła z Choczni, T. Sozański z Buczacza.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 października.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	455	—	465	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	—	556	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	558	—	558	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	50	100	20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	95	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	50	93	20
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	50	100	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	80	93	10
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	50	90	20
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	115	—	125	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	6	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	50	254	—
„ „ „ papierowych	254	50	255	50
100 marek niemieckich	117	50	117	90

kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 października 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·15	93·35
styczeń-lipiec	93·15	93·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·95	97·15
kwiecień-październik	97·—	97·20
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	167·—	171·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	222·—	228·—
„ „ 1864 po 100 zł.	322·—	328·—
„ „ 1864 po 50 zł.	322·—	328·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·50	290·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·50	115·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·15	93·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·—	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·70	118·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·75	94·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·35	94·35
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·65	95·65
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·10	97·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·70	97·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·5C	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·90	94·90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·85	94·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·50	111·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·75	91·95
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	75·25	76·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·—	230·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·—	230·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·10	93·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·80	101·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·50	93·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·35	90·35
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·25	116·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	253·50	256·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·30	95·30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·—	304·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	277·75	283·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·45	93·45
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·40	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·80	93·80
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·85	99·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·65	88·65
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·30	103·30
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28·25	32·25
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	517·—	527·—
Clary 40 zł. m. k.	212·—	222·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	118·—	128·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	88·75	94·75
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	60·75	64·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	37·75	41·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	253·50	256·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·40	317·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3919·—	3925·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	667·50	668·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	853·35	854·35
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	750·—	752·50
Gal. banku hip. 200 zł.	685·—	688·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	532·—	533·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1863·—	1873·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	627·—	628·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	272·50	273·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	462·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5200·—	5240·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551·—	554·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1178·—	1184·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	759·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	856·—	865·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	773·50	774·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2835·—	2840·—
Schodnicy 500 kor.	537·—	547·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	373·—	376·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	244·—	248·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·45	240·70
Paryż za 100 franków	95·32½	95·52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	94·80	94·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·10	95·22½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·52½	117·72½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·60	94·80
Ruble	2·54¼	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1188/10 (9) (11314 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 października 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya realności obj. lwh. 192, 443, 446 i 447 ks. gr. gm. kat. Olchowce.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie realności obj. lwh. 192 ks. gr. gm. Olchowce na 6360 kor. 72 hal., realność obj. lwh. 443 na 2695 kor. 12 hal., realność obj. lwh. 446 na kwotę 399 kor. 17 hal., wreszcie realność obj. lwh. 447 wraz z przynależnościami na kwotę 3530 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 192 kwotę 4240 kor. 48 hal., odnośnie do real. lwh. 443 kwotę 1796 kor. 74 hal., odnośnie do realności 446 kwotę 266 kor. 12 hal., odnośnie zaś do realności 447 kwotę 2353 kor. 32 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1068/10 (4) (11338)

Sądowa licytacya przez zniesienie współwłasności nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Szczercu sprzedaje przez publiczną licytacyę na wniosek współwłaściciela Rafaela Frischera niżej wymienioną realność wraz z przynależnościami ustanawiając wyszczególnioną poniżej cenę wywołania, a mianowicie: sprzedana zostanie realność obj. lwh. 196 ks. gr. gm. Leśniowice, składająca się z parc. bud. 184 i parcel gruntowych 443/1, 444/2, 445/1, 2406/1, 2407/2, 1931/5.

Cenę wywołania ustala się na kwotę 1500 kor.

Licytacya odbędzie się w dniu 7 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym O. VI B. 8 w Szczercu.

Oferty poniżej ceny wywołania nie będą przyjęte.

Wierzycielom zabezpieczonym na tej realności zastrzega się ich prawa bez względu na cenę sprzedaży.

Licytacyjną cenę kupna należy złożyć do ts. depozytu w gotówce, a to 1/4 część w przeciągu 14 dni, resztę zaś najdalej do 3 miesięcy, licząc od dnia prawomocności przybicia targu.

Warunki licytacyjne można przeglądać w c. k. Sądzie powiatowym O. VI. B. 8 w Szczercu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 15 września 1910.

L. cz. E. 1268/10 (7) (11469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 listopada 1910 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 70 gm. Trościaniec wraz z przynależnościami składającymi się z drzew owocowych na pgr. 3005 i 3006 rosnących, wartości szacunkowej 360 kor., przynależności zaś 60 kor.

Najniższa cena wynosi 280 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 4 października 1910.

L. cz. E. 596/10 (5) (11341 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zatorze zastąpionego przez adw. dr. Pisiewicza w Zatorze odbędzie się dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh. 221 ks. gr. gm. kat. Spytkowice objętej, wraz z przynależnościami, składsjącemi się z drzew owocowych.

Część nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 2452 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 29 września 1910.

L. 22.880/910 (11394 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobor podatku konsumcyjnego I. od rzezi bydła i wyrębu mięsa w okręgach dzierżawnych: Bóbrka, Dawidów, Janów, Nawarya, Strzeliska i Żydaczów oraz II. podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych: Janów, Lwów rajon i Szczerzec. Miejscowości przynależne do pojedynczych okręgów dzierżawnych wyszczególnione są w przyległym wykazie. Prawo poboru podatku spożywczego zostanie wydzierżawione na przeciąg jednego roku t. j. od 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1911 z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok t. j. 1912 i 1913 albo bezwarunkowo na okres trzech lat t. j. od 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1913 pod następującymi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się dnia 8 listopada 1910 o godzinie 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2. Cena wywołania co do podatku konsumcyjnego, tudzież pojedyncze okręgi dzierżawne i przynależne miejscowości wymienione są w przyległym wykazie.

3. Do dzierżawy przypuszcza się każdego austryackiego obywatela państwa, co do którego nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracya skarbowa może także nieaustryackiego obywatela państwa, co do którego nie zachodzi żadna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeżeli go uzna co do pełnienia obowiązków dzierżawnych za zupełnie godnego zaufania.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia, jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodołomnych dzierżawców podatku konsumcyjnego, tudzież wszystkich, którzy byli karani za zbrodnię.

Osoby, które skazane zostały za przestępstwo popełnione z chęci zysku lub za takież przekroczenie albo, które na mocy postanowień ustawy karnej za przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemytnictwo lub ciężkie przekroczenie skarbowe i ukarane zostały, albo co do których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, są wykluczone od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy od chwili popełnienia przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadomą od chwili odkrycia go.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności, ma osoba mająca chęć dzierżawienia wykazać się przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowoj wierzytelnymi dokumentami.

4. Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopaństwowych obligacyach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specyalnych ustaw lub przepisów mogą być przez administracyę skarbową jako kaucye przyjmowane.

Wadyum to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki dającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzone potwierdzeniem intabulacyi dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych, i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności przedsięwziętego nie dawniej niż na trzy lata przed dniem licytacyi.

Wartość obligacyj lub efektów wartościowych, obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości imiennej.

Papiery podlegające losowaniu, muszą być zaopatrzone wiarygodnem potwierdzeniem, że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya licytacyjna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a od tego orzeczenia niema odwołania.

Po skończonej licytacyi zatrzymuje się tylko wadyum złożone przez najwięcej ofiarującego jako tymczasową kaucyę, reszcie zaś licytantów zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce lub efekta wartościowe, względnie dokumenta dotyczące kaucyi hipotecznej, i administracya skarbowa nd ieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenia z ksiąg publicznych mają licytanci uskutecznić własnym kosztem.

5. Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Takie nadaże (które podpadają obecnie stemplowi na 100 hal. od arkusza) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak cyframi jakoteż słowami, i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innymi warunkami dzierżawnymi nie było zgodne.

Pisemne oferty mają być ułożone podług następującego formularza:

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku konsumcyjnego od . . . .
na czas od . . . . do . . . . 190 .
roczny czynsz dzierżawny w kwocie . . . K . . h, mówię: . . . .
. . . .
i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane i że za niniejszą nadaż ręczę pzzylegającem dziesięcio procentowem wadyum w kwocie . . . . K . . h. .

Dan w . . . . dnia . . . . 190 .

Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1 do 7 listopada 1910 do godziny 2 po połuduiu 1910 a skoro ustna licytacya się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Jeżeli ustna i pisemna nadaż opiewa na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które przedsięweźmie się zaraz na miejscu po wyborze komisyi licytacyjnej.

6. Kto licytuje nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego, musi się wykazać przed komisyą licytacyjną sądownie lub notaryalnie legalizowanem szczegółowem pełnomocnictwem i pełnomocnictwo komisyi wręczyć.

7. Jeżeli więcej osób licytuje w spółce, wówczas ręczą one za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych do niepodzielnej ręki, to jest wszyscy za jednego a jeden za wszystkich.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi ona zawierać wyraźnie oświadczenie, że oferenci przyjmują na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Zarazem mają wymienić tę osobę, która do zastępstwa spółki wobec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawnioną, tudzież podać zastępcę tej osoby.

8. Licytacya odbywa się z zastrzeżeniem potwierdzenia. Akt licytacyi obowiązującym jest dla najwięcej ofiarującego z chwilą jego nadaży, dla c. k. Administracyi skarbowej zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywcę wprowadzi w dzierżawę c. k. władza skarbowa z rozpoczęciem peryodu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego złożyć najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacyi dzierżawy kaucyę równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacyi jako wadyum kwota wliczoną, względnie (jeżeli kaucya dzierżawna przez ustanowienie hipoteki złożoną została) zwróconą zostanie.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca uiszczać we wskazanej mu kasie w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli ten dzień przypada na niedzielę lub święto w poprzedzającym dniu powszednim.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1, tudzież w każdym (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą. Przy licytacyi będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

11. Konkretalne nadaże są bezwarunkowo wykluczone.

12. Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego jest obowiązany po myśli ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Nr. 102, Dzien. ustaw krajowych pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego jak długo dodatek ten istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać ma 30 prc. od każdoczesnego rocznego czynszu dzierżawnego.

Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek co zmiana rządowego podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 5 października 1910.

L. 22.880/10 Okręg skarbowy Lwów.

Wykaz

okręgów dzierżawnych, w których pobór podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego z dniem 1 stycznia 1911 zostanie wydzierżawiony w drodze publicznej licytacyi.

L. porz.	Przedmiot podatku	Okręg dzierżawny	Miejscowości przynależne do okręgu dzierżawnego
1	Mięso	Bóbrka	Bóbrka, Borusów, Bryńce zagórne, Bryńce cerkiewne, Budków, Choderkowce, Chlebowice wielkie, Czyżyce, Dźwinogród, Erndorf, Horodysławice, Hryniów, Hucisko, Kocurów, Kołohury, Łanki małe z Kamionką, Łopuszna, Łany wielkie z Wygodą, Mikołajów, Mühlbach, Olchowiec, Podhorodyszcze, Podjarków z Wańkowcami, Podsosnów, Podmanasterz, Pietniczany, Romanów, Rehfeld, Siedliska, Sokołówka z Sieniawką, Spilczyna, Staresioło, Stoki, Strzałki, Suchodół z Hutą, Szołomyja z Arterówką, Wołowe z Mościskami, Wołoszczyzna, Wodniki z Głembockiem, Podciemne ad Romanów i Wybranówka.
2		Dawidów	Czerepin, Dawidów, Dmytrowice, Ostrów, Gańczary, Głuchowice, Krotoszyn, Winniczki i Karczma w polu ad Pasieki zubrzyckie.
3		Janów	Dąbrowica z młynkami, Domażyż, Jaśniska z Podlipiną, Janów, Jamelna, Karaczynów, Lelechówka z 3 kopcami, Łozina, Majdan z Buławą, Ottenhausen, Porzecze, Rotenhan, Rokitno, Schönthal, Sławko, Stradcz, Waldorf, Wiszenka z attynencyami, Wereszyca z Słobodą, Wielkopole, Wroców z Domanowem, Zalesie, Zielów i Żorniska.
4		Nawarya	Basiówka z Berezną, Glinna, Hodowice, Kuhajów, Leśniowice, Miłaszowice z Wieniawą, Milatycze, Malinówka z Dębianką, Maliczkowice z Dębiną, Mostki, Nagorzany, Nawarya z attynencyą, Kower, Porszna z Ludwikówką, Podsadki, Pustomyty z Wolicą, Podciemne, Polana, Rakowiec z Derewaczem, Sokolniki, Siedliska, Sołonka mała, Sołonka wielka, Tołszczów, Wołków i Żyrawka.
5	Wino	Strzeliska	Bąkowce, Berteszów, Duliby, Dziewiętniki, Hrusiatycze, Jatwięgi, Juszkowce, Nahornia z Kalinówką, Kniesioło, Leszczyn, Lubeszka, Łuczany, Oryszkowce z Łęgami, Prepechów, Sarniki, Strzeliska nowe, Strzeliska stare, Trybuchowce i Żabokruki.
6		Żydaczów	Bereźnica królewska, Cucułowce, Hanowce, Hnizdyczów, Iwanowce, Juseptycze, Kochawina, Kornelówka, Krużki, Łowczyce, Machliniec, Międzyrzecze, Nowesioło, Pokrowiec, Pczany z Rybołówką, Rogóżno, Ruda, Tejsarów, Turady, Wolica Hnizdyczowska, Zarogóż, Żurawków, Żydaczów z folwarkami Żydaczowskiemi.
7		Janów	Dobrostany, Domażyż, Dąbrowica z Młynkami, Janów, Jamelna, Jaśniska, Karaczynów, Lelechówka z 3 kopcami, Łozina, Majdan z Buławą, Malczyce, Ottenhausen, Porzecze janowskie, Rokitno, Rottenhahn, Schönthal, Sławki, Stradez, Stronna, Waldorf, Wereszyca ze Słobodą, Wielkopole, Wola dobrostańska, Grunthal, Wroców z Domanowem, Wiszenka z 33 attynencyami, Zielów, Żorniska i Zalesie.
8		Lwów rayon	Biłohorszcze z attynencyą, Lewandówka, Bogdanówka, Bednarówka, Bidonsko, Brzuchowice, Borki Dominikańskie, Borki janowskie, Dublany, Grzęda ze Zborem, Grzybowice małe, Grzybowice wielkie, Hołosko małe, Hołosko wielkie, Jołowiec z Justgladyówką, Krzywczyce, Kaltwasser, Kulparków z Persenkówką, Kleparów z Frydrychówką, Kościejów, Kozielniki, Koziec, Lesiennice bez karczmy, Prynada, Laszki, Majerówka, Malechów, Pasieki miejskie i wieś, Podliski małe, Rudno, Rzęsna polska, Rzęsna ruska, Skniłów z karczmą, Brzeźnia, Skniłówek, Sygniówka, Sichów, Zimna woda, Zimnawódka, Zamarstynów, Zboiska, Zniesienie, Zubrza z Pasieką bez karczmy koło Dawidowa, Wulka hamulec, Karczma złamana debra, Wólka przysiółek, Sieciecków, Stroniatyn, Zarudce, Zaszków i Zawadów.
9		Szczerzec	Brodki, Chrusno nowe, Chrusno stare, Czerkasy, Dmytrze, Dobrzany, Dornfeld, Einsiedel, Falkenstein, Głuchowice z suchą doliną, Honiatycze, Horbacze, Humnisko, Humieniec, Huta szczerzecka, Jastrzebków, Kuhajów, Krasów, Lindenfeld, Lubiana, Łany, Nikonkowice, Nowosiółki, Ostrów, Piaski, Popielany, Polana z Huciskami i Miedziakami, Reichenbach z Zwoczynem, Rosenberg, Serdyca, Siemianówka, Sroki koło Szczerca, Werbiż z Sajkowem i Zagródki, Szczerzec.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 5 października 1910.

L. 22.880/1910. Okręg skarbowy: Lwów.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych, niżej poszczególnych na rok 1911, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy, na dalszy drugi i trzeci rok, to jest 1912 i 1913 lub bezwarunkowo na okres trzech lat, to jest od 1. stycznia 1911 do końca grudnia 1913, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę na dzień 8 listopada 1910, od godziny 8 rano do 12 w południe.

Licytacya odbędzie się w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum należy wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie, najpóźniej do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę. Kwity kasowe, opiewające na kaucye niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjęte, ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacyj w 3 egzemplarzach, w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10 067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. ust. kr. pobierać dodatek krajowy do rządowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od każdoczesnego rocznego czynszu dzierżawnego rządowego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości, przynależnych do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przeglądnąć w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1 i we wszystkich c. k. Nadzorach Straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz

okręgów dzierżawnych, w których pobór podatku spożywczego od mięsa i wina z dniem 1 stycznia 1911 na nowo będzie wydzierżawiony w drodze publicznej licytacyi.

L. p.	Podatek	Okręg dzierżawny	Cena wywołania kor.	Cena wywołania hal.	Wadyum kor.	Wadyum hal.	Oznaczenie taryfy	Termin licytacyi
1	Mięso	Bóbrka	7860	—	786	—	Trzecia klasa taryfy	Ustna licytacya odbędzie się dnia 8 listopada 1910 od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.
2		Dawidów	580	—	58	—		
3		Janów	4717	17	472	—		
4		Nawarya	6500	—	650	—		
5		Strzeliska	3405	—	341	—		
6		Żydaczów	3050	—	305	—		
7	Wino	Janów	150	—	15	—	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1875	
8		Lwów rayon	2600	—	260	—		
9		Szczerzec	272	50	27	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 646/10 (6) (11477 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hryćka Ołeksiuka, odbędzie się dnia 28 października 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 618 ks. gr. gm. Krzyworównia objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6700 kor.

Najniższa cena wynosi 4466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 17 września 1910.

L. N. IX. b) 2382/10 (13) (11251 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Samborskim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912. 1913 odbędzie się dnia 21 października 1910 w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą za 1890 m^3 w kwocie 17.567 kor. 30 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. VIII. 1319/10 (12) (11463 1—3)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Władysława Długosza i niel. Mikołaja Pilków, Iwana Pilków, Fewronii Zaryckiej przez opiekuna Michała Zaryckiego przez adw. Izydora Lauterbacha w Drohobyczu przeciw Wasylowi Pilków, Maryi Pilków zam. Witycha w Drohobyczu i Fesi Pilków zam. Kusznir w Stebniku o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 747, 1640 i 1641 kg. Tustanowice odbędzie się w tut. sądzie dnia 27 października 1910 Nr. 71 o godzinie 10 przed południem licytacya tych realności.

Cena wywołania wynosi:

a) za realność lwh. 474 kwota 1070 koron,

b) za realność lwh. 1640 kwota 1462 koron 50 hal.,

c) za realność lwh. 1641 kwota 804 kor., poniżej tych kwot sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Prawa zastawu i inne ciężary intabulowane na tych realnościach pozostają w swej mocy i mają być objęte przez nabywcę bez policzenia na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i inne do powyższych nieruchomości odnoszące się dokumenty (wyciągi hipoteczne, protokół ocenienia i t. d.) można przeglądnąć w tut. sądzie biuro Nr. 83 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 17 września 1910.

L. cz. E. XVI. 1242/10 (7) (11486 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Glińskiego, zastąpionego przez adw. dr. Ulama, odbędzie się dnia 18 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II. licytacya realności lwh. 2193 dz. II. ks. gruntowej m. Lwowa objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.083 koron 34 hal.

Najniższa cena wynosi 7541 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd pow., S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 21 września 1910.

L. cz. E. 62/10 (7) (11453 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu zastąpionej przez dr. Barbackiego odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacya dóbr Poręba dolna lwh. 154 wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 konia, 5 sztuk bydła, 2 wozów, narzędzi gospodarczych i ziemiopłodów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19.312 kor. 36 hal., przynależności zaś na 2906 kor.

Najniższa cena wynosi 14.812 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 września 1910.

L. cz. E. 1930/10, E. 693/8, E. 2739/9, E. 2251/9 (11543)

Edykt.

W sądzie tutejszym, biuro Nr. 7 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. a) gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 1615 lwh. ocenionego na 650 koron,

b) 64/120 części gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 380 lwh. ocenionego na 130 kor. dnia 14 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem,

2. domu w Sokalu z przynależytościami, a to: piwnica, budynek gospodarczy, oparkanienie, drzewa, chodnik, parc. budow. 736 i gruntowa 526 Nr. 346 lwh., ocenionego na 25.716 kor. 90 hal. dnia 29 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem,

3. domu w Sokalu Nr. 1099 lwh. ocenionego na 2568 kor. dnia 29 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem,

4. gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 2102 lwh. ocenionego na 48.149 kor. 30 hal dnia 23 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. a) 433 kor. 34 hal., ad 1. b) 86 kor. 66 hal., ad 2. 12 858 kor. 45 hal, ad 3. 1284 kor., ad 4. 32.099 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 8 października 1910.

L. cz. E. 1366/9 (6) (11541)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 listopada 1910 o godzinie 10 z rana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya:

a) 1/5 części realności lwh. 55,

b) 12/240 części realności lwh. 600 gm. Kościelisko.

Powyższe części realności oceniono: ad a) na 272 kor. 48 hal., ad b) na 733 kor. 82 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 136 kor. 24 hal., b) 366 kor. 91 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 421/8 (11470)

Na żądanie Stowarz. Spółka oszczędności i pożyczek w Moskalówce odbędzie się dnia 28 października 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 relicytacya realności lwh. 16 gm. Kosów objętej zobowiązanych spadkob. Antoniego Grubera własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 3 września 1910.

L. cz. E. 1563/10 (6) (11441)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aleksandra Wróbla w Magierowie zastąpionego przez adwokata dr. Verständiga w Rawie odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya 1/3 części i 1/4 części z 1/3, oraz 1/12 części t. j. łącznie 6/12 części realności objętej lwh. 136 gm. kat. Ruda magierowska wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew leśnych i owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2550 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1733 kor. 35 hal., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 27 września 1910.

L. cz. E. 1305/10 (4) (11417)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Lipy Ber. odbędzie się dnia 3 listopada 1910 godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya całej realności lwh. 67, 2/6 części lwh. 68, 2/4 części lwh. 69 i połowy ciała lwh. 102 kg. Terka objętych (gospodarstwo wiejskie pod lk. 34 w Terce).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 6635 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 4423 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 1988/10 (3) (11329)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Żółkosiowej i Anny Rausowej, odbędzie się dnia 9 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w budynku przy ulicy Suchodolskiej licytacya realności lwh. 245 ks. gr. gm. Krosno wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1456 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 12 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 1/9 (80) (11455)

Ogłoszenie.

W konkursie Dawida Turteltauba w Podzwierzyńcu ad Łańcut, wskutek uchwały c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 9 września 1910 R. III. 256/10 (1) na wniosek większości wierzycieli, jawiących się na audyencyi 29 lipca 1910 zawiadowcą masy pana Leiba Kranzlera w Łańcucie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Jakóba Reicha w Łańcucie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 24 września 1910.

Konkursa.

L. Prez. 26.065 (11479 3—3)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu z dia 27 września 1910 Prez. 24.867/10 ogłoszonego celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Złoczowie zawiadamia się, że jest obecnie do obsadzenia także posada sędziego powiatowego w sądzie krajowym we Lwowie.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w przepisanej drodze służbowej do 20 października 1910 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 8 października 1910.

L. 129.524/II. (11299 3—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Weisenbergu (Białogóra) z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego.

2. W Skołyszynie z poborami 3 klasy 1 stopnia, ryczałtem 815 kor. rocznie na służącego.

3. W Zawadce koło Koziowej z poborami 3 klasy 3 stopnia ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego, oraz ewentualnem wynagrodzeniem 1400 kor. rocznie za codzienną jednorazową jazdę posłańczą między Zawadką a Koziową.

4. W Rzezawie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem na służącego 378 kor. rocznie.

Podania należy wnosić najpóźniej o pierwsze dwie i ostatnią do 18 października, o trzecią zaś najpóźniej do 25 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 4 października 1910.

L. Prez. 330 (6/10) (11466 3—3)

Ogłoszenie.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Grzymałowie jest do obsadzenia natychmiast posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Kandydaci rutynowani w prowadzeniu kancelaryi oddziału karnego mają pierwszeństwo.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Grzymałów, 8 października 1910.

L. 2003/10 (11257 2—2)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Ottynii.

Do okręgu Ottynijskiego należą następujące gminy: Ottynia, Grabicz, Zakrzewce, Targowica, Hołosków, Skopówka, Mołodyłów, Neudorf, Strupków, Uhorniki, Babianka, Winograd i Worona.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca w sumie 1000 kor. z funduszu powiatowego i ryczałt na objazdy 400 kor. z funduszu krajowego.

Kompetenci winni wnieść swoje udokumentowane podania do Wydziału powiatowego w Tłumaczu najpóźniej do końca października b. r. i wykazać wiek, obywatelstwo austryackie, stopień doktora wszech nauk lekarskich i dotychczasową praktykę.

Posada ta jest połączoną z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr.

Wydział powiatowy.

Tłumacz, dnia 3 października 1910.

Sekretarz Walewski. Prezes Jakubowicz.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 98/10 (1) (11378 3—3)

Edykt.

Przeciw Naści Pierog, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Medenicach przez Johana Heucherta z Josefsbergu pozew o 164 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 21 października 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana Stefana Pieroga w Letni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Medenice, dnia 12 sierpnia 1910.

L. Prez. 23.528 (13) N. M/10 (11390 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Lubomir Lubomiejski c. k. notaryusz w Peczeniżynie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 6 czerwca 1910 L. 14.271/10 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Starym Samborze z dniem 24 września 1910 z urzędowania w Peczeniżynie ustępuje, a dnia 1 października 1910 urzędowanie w Starym Samborze obejmuje.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 września 1910.

L. cz. Tab. 4323/10 (10725 2—3)

Edykt.

Na karcie C. wykazu hipotecznego l. 25 obejmującego dobra tabularne Prądnik czerwony stanowiące własność XX. Dominikanów w Krakowie u św. Trójcy ciężył w poz. 2 karty C. następujący wpis a to:

„L. 1612 Sabbatho post Dominicam Rogationum grodzie Krakowskim 1612 roku Sabbatho post Dominicam Rogationum w grodzie Krakowskim zakonnicy Dominikanie sumę tysiąc złp. fundacyi X. Benedykta Złoźmiana dla szpitala ubogich św. Ducha w miasteczku Koźmin województwie kaliskim leżącego na folwarku Prądnik z prowizyą po sześć od sta zabezpieczyli, która do funduszu krajowego z mocy traktatów należy. Ks. Ing. II. karta 150 L. 44 Produkcya od rządu L. 4849 i do domu L. 62—263 Kleparz.

Gdy wedle dołączonego do podania pisma austro-węgierskiego konsulatu w Warszawie z dnia 11 kwietnia 1910 Dtto 4199 szpital św. Ducha w miasteczku Koźmin wcale nie istnieje i przez przeszło lat 50 szpital ten ani spłaty tego kapitału, ani procentów się nie domagał, ani też w ogólności nie dochodzono praw odnośnie do tej sumy w jakikolwiek inny sposób, przeto na wniosek Zgromadzenia XX. Dominikanów w Krakowie i po myśli § 118—120 u. k. wzywa się wszystkich uprawnionych odnośnie do powyższego wpisu, by w ciągu jednego roku t. j. do końca lipca 1911 prawa swoje w tutejszym sądzie zgłosili pod rygorem, że po upływie tego czasu wpis powyższy na wniosek Zgromadzenia XX. Dominikanów w Krakowie wykreślony zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 29 lipca 1910.

L. cz. Cg. IX. 408/10 (1) (11500)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Rupnickiemu i Maryannie z Jurkowskich Rupnickiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Judę Schreibera z Barszczowic pozew o zeznanie kontraktu i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 25 października 1910 o godzinie 8·30 rano w sali Nr. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Rupnickiego i Maryanny z Jurkowskich Rupnickiej ustanawia się pana dr. Franciszka Jasińskiego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.

Lwów, dnia 25 września 1910.

L. 1655/910 Edykt. (11118)

Ludwik Klemensiewicz adwokat w Bieczu przesiedla się 25 listopada 1910 do Krakowa, a jego substytutem ustanowiono dr. Michała Maciejowskiego adwokata w Bieczu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1910.

L. cz. C. 253/10 (1) (11537)

Edykt.

Przeciw Antoninie Piwowarskiej z Maniów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha Piwowarskiego pozew o 360 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 października 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Antoniny Piwowarskiej ustanawia się pana dr. Przybyłę adw. w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, 3 października 1910.

L. cz. C. II. 438/10 (2) (11533)

Edykt.

Przeciw Michajłowi Petlocha Dmytra przedtem w Tyszkowcach zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Mosesa Kalmussa kupca w Horodence pozew o 460 kor. i Herscha Leibę Kalmussa kupca w Horodence o uznanie pretensyi za płynną i płatną.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 października 1910 o godzinie 9 rano biuro Nr. 18.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Okuniewskiego w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 26 września 1910.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 24.323 (19) R./10 (11490 1—3)

Edykt.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że z powodu przeprowadzonej komasacyi gruntów gminy katastralnej Sknilówek, położonej w obrębie c. k. Sądu powiatowego S. II. we Lwowie przez tenże sąd projekt nowej księgi gruntowej tej gminy sporządzony został, że projekt ten od dnia 4 października 1910 jako księga gruntowa ma być uważany i że od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości w tej księdze gruntowej wpisanych jedynie przez wpisanie do księgi gruntowej ograniczone, na innych przeniesione, lub uchylone być mogą.

Zarazem w celu sprostowania tej księgi gruntowej, która w c. k. sądzie powiatowym S. II. we Lwowie może być przejrzana, wdraża się postępowanie w myśl § 21 powołanej ustawy i wzywa się wszystkich, którzyby

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) już przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabyli do wpisanych w niej nieruchomości lub do ich części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy otwarciu wykazów hipotecznych do nich wpisane nie zostały,

aby z temi prawami do powyższego sądu powiatowego najdalej do dnia 31 stycznia 1911 się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania, zgłosić się mającego roszczenia przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub, że było ono wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub, że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani dla poszczególnych stron przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 4 października 1910.

Tchorznicki, m. p.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 173/10 (2) (11497)

Оголошене

В Імени Його Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 423 часописи „Народне Слово" з дня 6 жовтня 1910 під написою: 1. „Будуть з нас паси дерти", 2. „Стара пісьня як сьвіт" в уступі від „Так то" до „польскої справедливости" і 3. „Краєве „Міністерство" просьліпи" в уступі від „Скільки ходило" до „нашим народом" містить в собі знамена з §§ 300 і 302 зак. кар. і прото управедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 7 жовтня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а заборений наклад має бути знищений.

Львів, дня 9 жовтня 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 30/6 (44) (10645 3—3)

Uchwała.

Zawieszoną nad Romanem Kocowskim z Chodorowa, kuratelę z powodu marnotrawstwa tus. uchwałą z dnia 22 lutego 1906 P. 30/6 (3) stosownie do tus. uchwały z dnia 10 września 1910 P. 30/6 (44) znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chodorów, 10 września 1910.

L. cz. P. VI. 85/10 (5) (10938 3—3)

Edykt.

Za obłąkaną uznano Paraszkę Romasyszyn w Kabarowcach.

Kuratorem jej ustanowiono Andrucha Romasyszyna w Kabarowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 2 sierpnia 1910.

L. cz. L. 6/10 (9) (10809 3—3)

Franciszek Zawierucha syn z Gierałtowic uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Franciszek Zawierucha ojciec w Gierałtowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 9 września 1910.

L. cz. P. VI. 74/10 (10928)

Edykt.

Paraska Hujwan uznana umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Jurka Hujwana z Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Horodenka, dnia 31 sierpnia 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 893/10 Stow. I. 106 (10723)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żegocina.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Żegocinej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Kasper Piech i Tomasz Orzeł.

2. Członkowie zarządu wybrani: Jan Krawczyk, właściciel realności w Łąkcie górnej i Maciej Adamczyk w Rozdzielu górnym, członek zarządu Józef Pączek, zastępcą przełożonego zarządu.

Data wpisu: 9 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1910.

Ч. сп. Фірм. 549/10 Стов. III. 232 (11492)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрици III. „Руский Народний Дім", стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Будзанові,

в рубрици IV. Будзанів,

в рубрици VI. Стоваришенє полягає на статутах з дня 11 цьвітня 1910.

Цілею Стоваришеня є: старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) вирабляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всіляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів:

1. О. Іван Деревянка, гр. кат. сотрудник,

2. Михайло Медвідь, господар і

3. др. Салямон Веінреб, лікар окружний в Будзанові.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 26 цьвітня 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
5·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmözö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny

Na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	9·54	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob o g	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświecimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
3·18	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·33	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·35 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 332,24 III. ex 1910. (11489)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie podtorza dla rozszerzenia stacyi Podgórza Płaszowa.

Koszta ogolne wynoszą w przybliżeniu 149 000 kor.

Roboty mają być wykończone do 15 lipca 1911.

Kosztorys, warunki budowy i plany, można przeglądać w wymienionej c. k. Dyrekcyi Kolei Państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy, gdzie i formularze ofertowe są do nabycia.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym należy wnieść odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na wykonanie podtorza dla rozszerzenia stacyi Podgórza-Płaszowa“ najpóźniej do dnia 31 października 1910, godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12·30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca listopada 1910.

Szczególną uwagę zwraca się na tę okoliczność, iż tylko samoistni przedsiębiorcy mogą liczyć na uwzględnienie wniesionych ofert.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państw. równocześnie wniesieniem oferty, wynosi 7500 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych łączników, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę go uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w październiku 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Telefon 452. Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej

we Lwowie,

pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Telefon 452. Telefon 452.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem“.**

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Salon fryzyersko-perukarski
wyłącznie dla pań.

Najmodniejsze fryzury. — Ondolancye, schampoing, farbowanie włosów, manicure. — Elektryczny masaż twarzy. — Aparat do suszenia włosów.

S. PREVENDER, Zimorowicza 1 róg Akademickiej.

Wina

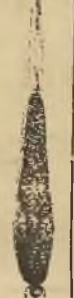
naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Ostatnie nowości.



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)



Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Sprzedam konia czteroletniego, 17 miary, karego, okrągłych kształtów, oglądać można każdego czasu. Zamarstynów, ul. Lwowska 29, Lwów.

Damska fryzyerka

(katoliczka) poleca się Paniom. Ulica Głowińskiego l. 23.

Helena Lech.

Cztery pokoje,

kuchnia, przedpokój, i pokój kawalerski zaraz do wynajęcia Czarnieckiego 6, dozorca wskaże.

FUTRA na sezon zimowy polecają

Feliks i Julian Lubelscy
Lwów, ul. Wałowa 3.

Bogato zaopatrzony Magazyn gotowych futer damskich, męskich i wszelkich innych artykułów w zakres kuśnierstwa wchodzących. Zarazem utrzymujemy na składzie wszelkie możliwe gatunki FUTER w skórach, materye wełniane i sukna na pokrycia futra. — Stare futra przyjmujemy do przerobienia na nowe fasony licząc po możliwie najniższych cenach.

Illustrowane cenniki wysyłamy franco.

„NOWOŚCI LITERACKIE"

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

G. k. sprzedaż prochu strzelniczego,

kul, śrutu i patronów ściśle wedle przepisanych cen rządowych, oraz wszelkie przybory myśliwskie po najprzystępniejszych cenach sprzedaje

B. JANKOWSKI Magazyn broni i pracownia rusznikarska Lwów, ul. Czarnieckiego 2.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Komplety „Bluszczu"

z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycyi Lwów, Pasaż Hausmana 9.

L. XIII. 1989/43/2.

Obwieszczenie licytacyi

na sprzedaż 1940 sztuk dębów o masie zawierającej w przybliżeniu 3570 m³ drzewa użytkowego i 1530 m³ drzewa opałowego w lasach fundacyi im. Hohendorffa w Szutromińcach (pow. Zaleszczyki).

1. Celem sprzedaży około 1940 sztuk dębów w lasach, należących do fundacyi im. Józefa Kaliksta Ignacego 3-im. Hohendorffa w Szutromińcach — w rewirze 2 a zw. „Górna Łoza", rozpisuje c. k. Namiestnictwo, jako władza sprawująca zarząd tej fundacyi, publiczną licytacyę na podstawie ułożonych w tym celu warunków.

2. Licytacyę przeprowadzi c. k. Starostwo w Zaleszczykach dnia 28 października 1910 o godzinie 9 przed południem.

3. Cena wywołania wynosi:

a) za 1 m³ drzewa użytkowego bez względu na jakość, długość i grubość po dwadzieścia pięć (25) koron;

b) za 1 m³ drzewa opałowego po pięć (5) koron.

Wadyum zaś, które do każdej oferty musi być dołączone, pięć tysięcy (5000) koron.

4. Przeznaczone na sprzedaż dęby mogą być oglądane przed licytacyą przez mających chęć kupna za zgłoszeniem się u Tadeusza Chłopickiego, leśniczego w Szutromińcach.

5. Warunki licytacyjne można przeglądać w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Zaleszczykach i w Departamencie XIII. c. k. Namiestnictwa, gdzie zamierzający wziąć udział w licytacyi, otrzymają za osobistem zgłoszeniem się bezpłatnie jeden egzemplarz tych warunków.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 27 września 1910.

LOTERYA

POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciągnienie 12 listopada 1910 we Lwowie.

Losów 150.000. **Cena losu 1 kor.**

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.

3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.

Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości

(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.